

PROTOKÓŁ NR V/LX/18
z LX SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO
V KADENCJI

(13.11.2018 r. – Sala Sejmu Śląskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
w Katowicach, ul. Ligonia 46)

1. Otwarcie sesji – [godz. 11¹⁵ – radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo !
Spośród 45 radnych Sejmiku Województwa Śląskiego w dzisiejszej sesji, zwołanej na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa, zgodnie z podpisaną listą obecności. uczestniczy 41 Państwa Radnych, a zatem stwierdzam prawomocność obrad i otwieram LX sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji !

Szanowni Państwo! Ze smutkiem informuję, że w dniu 11 listopada w wieku 73 lat zmarł Pan Tadeusz Wnuk, w latach 1978-79 Prezydent Sosnowca, w latach 1985-90 Wojewoda Katowicki, w latach 2001-2005 Senator Rzeczypospolitej Polskiej. Przez ostatnich wiele lat był Prezydentem Śląskiej Izby Budownictwa, a ostatnio honorowym Prezydentem tejże Izby. Proszę Państwa uprzejmie o powstanie. Uczcijmy pamięć zmarłego chwilą ciszy...

[....]

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – chcę Państwa poinformować, że pogrzeb świętej pamięci Tadeusza Wnuka odbędzie się w najbliższy piątek o godzinie 13⁰⁰ w kościele pod wezwaniem św. Józefa Rzemieślnika w Sosnowcu przy Alei Mireckiego. Serdecznie wszystkich Państwa witam na tej naszej LX, ostatniej sesji tejże kadencji. Witam serdecznie w pierwszej kolejności naszych zacnych gości – witam parlamentarzystów – Panią Poseł Izabelę Kloc, witam Pana Posła Pawła Bańkowskiego, witam Pana Senatora Adama Gawędę. Serdecznie witam Pana Konstantego Wolnego, wnuka pierwszego marszałka Sejmu Śląskiego. Serdecznie witam Państwa reprezentujących kółka rolnicze i koła gospodyń wiejskich, w pierwszej kolejności witam serdecznie Panią Bernadettę Niemczyk, Przewodniczącą Rady Krajowej Kół Gospodyń Wiejskich. Witam Pana Andrzeja Krawczyka, Prezesa Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Witam Pana Waldemara Pieczarę, Przewodniczącego Rady Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej. Serdecznie witam Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk* – jak wielokrotnie to podkreślamy – *perelkę* województwa śląskiego, na czele z Panem Dyrektorem Zbigniewem Cierniakiem. Witam serdecznie Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Marszałkiem, Panem Wojciechem Saługą.

Witam Panią Skarbnik Elżbietę Stolorz-Krzysz, witam Pana Sekretarza Krzysztofa Dzierwę. Serdecznie witam Państwa Dyrektorów wydziałów Urzędu Marszałkowskiego oraz jednostek organizacyjnych Województwa. Witam Państwa przedstawicieli administracji rządowej ... serdecznie witam przedstawicieli mediów i witam na końcu najserdeczniej Szanownych Państwa Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji. Szanowni Państwo ! Wobec takiej sytuacji przechodzimy do realizacji porządku dziennego...

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z LVIII i LIX sesji Sejmiku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego ogłoszenia roku 2019 *Rokiem Stanisława Hadyny – założyciela Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”* (**druk V/858**).
5. Podjęcie uchwały w sprawie występowania mieszkańców Województwa Śląskiego z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą (**druk V/853**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Województwa Śląskiego (**druk V/854**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2018-2030 (**druk V/855**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2018 rok (**druk V/856**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego ustawy o kołach gospodyń wiejskich (**druk V/857**).
10. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
11. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
12. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – w pierwszej kolejności składam propozycję ażeby punkt, który dotychczas był zamieszczony jako 9 w porządku, czyli *podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego ustawy o kołach gospodyń wiejskich*, przenieść jako punkt 5, po punkcie dotyczącym oświadczenia o ogłoszeniu roku 2019 *Rokiem profesora Stanisława Hadyny*. Czy są inne propozycje zmian w porządku dziennym ?...

- **radny Jan Kawulok** –...co prawda dzisiaj jest ostatnia sesja, ale ja uważam, że do końca trzeba jak gdyby zachować pewne zasady, itd. No tak się akurat nieszczęśliwie złożyło, że mamy w porządku obrad ujęte dwa projekty uchwał, które projektami uchwał nie są, ponieważ nasz *Statut* wyraźnie mówi kto może składać projekty uchwał – jest to określone w paragrafie 18 c naszego *Statutu* i niestety ani uchwała w sprawie *Roku Stanisława Hadyny*, ani uchwała odnośnie kół gospodyń wiejskich, nie mają autora. Ja nie rozumiem dlaczego, że tak powiem, został nadany numer, to jest oczywiście uchybienie chyba Kancelarii. A dlaczego te dwa dokumenty zostały ujęte w porządku obrad ? Tak jak powiedziałem, one formalnie nie są projektami uchwał. Paragraf 17 może tutaj przytoczę jak brzmi: *inicjatywa uchwalodawcza przysługuje grupie co najmniej czterech radnych klubowi radnych, Przewodniczącemu Sejmiku Zarządowi, Marszałkowi, a także komisji Sejmiku*. Ani jedna, ani druga uchwała nie ma żadnego podpisu – jest po prostu dwoma anonimami. Tak, że tutaj, no myślę, że takim eleganckim rozwiązaniem będzie zdjęcie tego z porządku obrad żeby nie było potem problemu jeśli chodzi o nadzór wojewody. I oczywiście jeśli chodzi o pierwszą uchwałę, która dotyczy *Roku Hadyny*, to nie widzę jakichś tego ... natomiast zupełnie dla mnie zaskoczeniem jest ta druga uchwała odnośnie kół gospodyń wiejskich. Wspomniałem o tym uchybieniu – uchybieniu, no to nie jest projekt uchwały jeżeli nie ma autora, ale również każda uchwała musi mieć uzasadnienie. Po prostu jest to wymóg – ja jestem przewodniczącym Komisji Statutowej, więc muszę dodatkowo te sprawy pilnować – tego uzasadnienia nie ma w tej uchwale. Tak, że zupełnie jest to dla mnie dziwna sprawa, że my dajemy uchwałę, która no nie ma uzasadnienia. Dalej ! Ponieważ to dotyczy uchwały [ustawy] sejmowej, a my tak bardzo walczymy o rozdział samorządu i rządu, ja jak dostałem ten dokument byłem przekonany, że widocznie w Sejmie była jakaś sprawa dyskusyjna, natomiast sprawa była dla mnie zaskakująca. Tą ustawę w Sejmie przyjęto prawie jednogłośnie – 407 posłów było za przyjęciem tej ustawy i my teraz apelujemy do Pana Prezydenta żeby się sprzeciwił tym 407 posłom, demokratycznie wybranym, żeby nie podpisywał. Absolutnie uważam, że my jako radni nie powinniśmy wchodzić na tego typu materię. Ja sobie nie wyobrażam, że my jako radni przyjmujemy uchwałę, a posłowie nam ją każą nie stosować. Bylibyśmy oburzeni, itd. Wynik głosowania też jest bardzo ciekawy, bo praktycznie wszystkie te kluby większe, czyli PiS, PO, PSL, to było głosowanie *za* w zdecydowanej większości – praktycznie klub Platformy w stu procentach *za*, PSL-u w stu procentach *za*, to przepraszam, o co my prosimy Prezydenta ? ... I na jakiej podstawie ? No bo, przepraszam, zachęcamy Prezydenta żeby nie przestrzegał... Ja mówię, jakby to było głosowanie na granicy, opcje polityczne, jakieś tam układy, opozycja, ale tutaj wszyscy zgodnie przyjęli tą ustawę sejmową, a my dzisiaj apelujemy do Prezydenta żeby jej nie podpisywał. Panie Przewodniczący ! Ja już nie będę może rozszerzał...

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...tak ! Bo mamy punkt *rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad*, a Pan zaczyna dyskutować merytorycznie, tak, że proszę zakończyć wypowiedź.

- **radny Jan Kawulok** –...Panu to ułatwi podjęcie decyzji. Tak jak powiedziałem, obie uchwały nie spełniają wymogów formalnych, dodatkowo ta druga jest co najmniej absurdalna.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – chcę Pana Radnego i wszystkich Państwa poinformować, że projekt uchwały, który zawarty jest w 3 punkcie porządku dziennego – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego ogłoszenia roku 2019 *Rokiem Stanisława Hadyny*, założyciela Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* – został złożony przez klub Platformy Obywatelskiej z podpisem jej Przewodniczącego, Grzegorza Wolnika. Czy Pan Przewodniczący potwierdza ?...

- **radny Grzegorz Wolnik** – tak, oczywiście !...

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...natomiast projekt uchwały, który pierwotnie jest w punkcie 9 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego ustawy o kołach gospodyń wiejskich – jest inicjatywą klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego z podpisem Przewodniczącego Bronisława Karaska. Czy Pan potwierdza ? ... Dziękuję ! Czyli, myślę, że jest wszelka jasność ...[głos z sali, poza nagraniem]... ale momencik ! Wniosek padł konkretny, wyjaśnienie było ! Myślę, że Pan Radny Jan Kawulok będzie uprzejmy przyjąć do wiadomości. Czy są inne propozycje zmian w porządku dziennym ? ... Dyskusji na tym etapie nie ma ! Jeśli okaże się, że punkt zostanie np. wycofany, to nie będzie potrzeby dyskusji. Jeśli będzie wprowadzony, będzie okazja do dyskusji, jeśli będzie na to odpowiednia kolej. Proszę bardzo ! Pan Radny chce coś nowego wnieść jeszcze ? ... Bo dyskusji nie ma ! Oczekujemy na wniosek, bo jeśli Pan będzie dyskutował to proszę zaniechać !

- **radny Jan Kawulok** – chodzi o te podpisy, czy one zostały złożone przed tworzeniem porządku obrad ? ... To dlaczego radni dostali te dokumenty bez podpisu ?

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – radni nie musieli dostać. Myślę, że godni są zaufania pracownicy Kancelarii Sejmiku i przewodniczący, który te dokumenty ważne widział. Wobec tego stwierdzam że formalności wobec dyskutowanych, czy też podejmowanych przez Pana

Radnego Jana Kawuloka ... zostały wątpliwości rozwiane i formalności wszelkie zostały dopełnione.

- **radny Andrzej Gościniak** – podzielam pogląd wyrażony przed chwilą przez Pana Radnego Kawuloka, że niezależnie od tego czy sesja jest LX i ostatnia trzeba przestrzegać procedury, ale mamy też do czynienia z tzw. dobrym obyczajem samorządowym, który moim zdaniem tymi dwoma wystąpieniami został trochę naruszony. Pan Przewodniczący wyjaśnił sprawy formalne, a pragnę podkreślić jeszcze w sposób nie budzący wątpliwości, że artykuł na który Pan Radny Kawulok, Przewodniczący klubu Prawa i Sprawiedliwości się powołał, mówi także o tym, że inicjatywa uchwałodawcza służy indywidualnie każdemu przewodniczącemu klubu, co zostało wyjaśnione, a także przewodniczącemu sejmiku. Jeśli więc dokument o zwołaniu sesji podpisany jest przez Przewodniczącego Sejmiku i porządek obrad, zawierający tę uchwałę, podpisany jest przez Przewodniczącego Sejmiku, to sprawa wydaje się jasna i niepotrzebnie ten dobry obyczaj naruszaliśmy. Bardzo dziękuję za wysłuchanie !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panu Radnemu za wypowiedź. Czy są jeszcze jakieś propozycje zmian ? ... Nie widzę ! A zatem możemy przystąpić do głosowania. Proszę Państwa Radnych o włożenie kart do czytników byśmy mogli skutecznie głosować ... Głosujemy przesunięcie punktów naszych obrad, czyli przypomnę punkt dotychczasowy 9 przesuwamy jako punkt 5 porządku dziennego i dalej nastąpi przenieumerowanie kolejności. Proszę bardzo otwieram głosowanie ... Powtórzyć jednak ? ... Są wątpliwości ? Złożyłem wniosek o zmianę kolejności procedowania – dotychczasowy punkt 9 dotyczący kół gospodyń wiejskich proponuję przesunąć jako punkt 5 i dalej nastąpi przenieumerowanie kolejności naszych kolejnych punktów obrad...

Głosowanie nad zmianą kolejności punktów porządku obrad (dotychczasowy punkt 9 jako punkt 5):

za	29
przeciw	11
wstrzym.	2

...[głos z sali, poza nagraniem]...

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...jakie wnioski ? Nie było wniosków, zostały sprawy wyjaśnione i rozumiemy, że wszystko jest jasne, a bardzo wyraziście Pan Radny Andrzej Gościniak wyjaśnił i dla mnie jest sprawa jasna, myślę, że także dla wszystkich Państwa.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołów z LVIII i LIX sesji Sejmiku.*
- 4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego ogłoszenia roku 2019 Rokiem Stanisława Hadyny – założyciela Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” (**druk V/858**).*
- 5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego ustawy o kołach gospodyń wiejskich (**druk V/857**).*
- 6. Podjęcie uchwały w sprawie występowania mieszkańców Województwa Śląskiego z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą (**druk V/853**).*
- 7. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Województwa Śląskiego (**druk V/854**).*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2018-2030 (**druk V/855**).*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2018 rok (**druk V/856**).*
- 10. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
- 11. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
- 12. Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Przyjęcie protokołów z LVIII i LIX sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z LVIII sesji Sejmiku:

za	43
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z LIX sesji Sejmiku:

za	42
przeciw	0
wstrzym.	0

4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego ogłoszenia roku 2019 *Rokiem Stanisława Hadyny – założyciela Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”* (druk V/858):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy potrzebne jest wprowadzenie do projektu tejże uchwały ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Edukacji, Nauki i Kultury ... [pozytywna]. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku dziennego ? ... Nie widzę ! A zatem możemy przystąpić do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	42
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – po oczach widzę, że Pan Dyrektor Zbigniew Cierniak chciałby zabrać, oczywiście krótki, głos.
- **Pan Zbigniew Cierniak, Dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*** – dzień dobry ! Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Drogie Panie i Panowie Radni Sejmiku Województwa Śląskiego ! Chciałem bardzo serdecznie w imieniu całego Zespołu podziękować za tą uchwałę. Myślę, że profesor Hadyna jest takim człowiekiem, którego warto nobilitować, warto popularyzować jego osobę. Oczywiście Zespół *Śląsk* jest z tym zespołem, który na pewno jest tą najważniejszą, największą wizytówką działalności profesora Hadyny, ale myślę, że promocji i reklamy nigdy nie jest za wiele. Bardzo gorąco za to dziękuję ! Dziękuję również wszystkim Państwu za wsparcie dla Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*. Proszę o jeszcze. Będziemy robić wszystko aby popularyzować, aby promować nasz region, Śląsk, nasz kraj, wszędzie tam, gdzie to tylko możliwe. Z głębi serca bardzo serdecznie dziękuję Panu Przewodniczącemu, Panu Marszałkowi, Drogim Paniom i Panom Radnym Województwa Śląskiego. Kłaniamy się nisko i pozdrawiamy z Koszęcina od całego Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*.
- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękujemy Panie Dyrektorze i życzymy dalszej wspaniałej działalności tego naszego Zespołu. Przystępujemy do kolejnego, 5 punktu porządku dziennego po zmianach...

5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego ustawy o kołach gospodyń wiejskich (druk V/857):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy potrzebne jest wprowadzenie do projektu tej uchwały ? ... Proszę bardzo w imieniu klubu Polskie Stronnictwo Ludowe głos zabierze Pani Radna Danuta Kozusznik.
- **radna Danuta Kozusznik** –...Szanowni Zebrani ! Nie mieli Państwo wiele okazji wysłuchać tutaj moich wystąpień na tej sali. To nie dlatego, że nie mam Państwu nic do powiedzenia, ale staram się kierować słowami mojego mentora, idola politycznego, wielkiego bohatera niepodległej Polski, trzykrotnego premiera Rzeczypospolitej Polskiej, Wincentego Witosa, który powiedział takie mądre słowa: *nie zabieraj głosu zawsze, wszędzie i na każdy temat, tylko po to żeby się pokazać i powiedzieć cokolwiek*. Ale dziś nie mogę milczeć, ponieważ organizacje, którym właściwie poświęciłam całe swoje życie zawodowe, społeczne, które mają ogromny, pozytywny wpływ na rozwój obszarów wiejskich województwa śląskiego, ale przede wszystkim całego kraju, ponieważ jest ich aż 26 tys., niestety na skutek tej wprowadzonej bardzo pośpiesznie ustawy o kołach gospodyń wiejskich, mogą niestety mieć bardzo wiele problemów i znalazły się tak naprawdę w niebezpieczeństwie. W ubiegły piątek, 9 listopada, parlament zakończył bardzo szybkie procedowanie ustawy o kołach gospodyń wiejskich, która, niestety, zamiast pomóc doprowadzi tak naprawdę do osłabienia działalności tej najliczniejszej, najaktywniejszej, jednej z najstarszych organizacji społecznych, które działają na ziemiach polskich już od 1866 roku i zawsze historycznie związane były z kółkami rolniczymi, które powstały cztery lata wcześniej w 1862 roku. To była zawsze jedna, wspólna *kółkowa* rodzina, która powstała oddolnie z inicjatywy samych mieszkańców wsi i zawsze miała na celu pomagać mieszkańcom terenów wiejskich. I tutaj odpowiem na ... ja rozumiem, że słuszne tutaj wątpliwości Pana Przewodniczącego Kawuloka, bo takie rzeczywiście głosy się pojawiają bardzo licznie, również my byliśmy zszokowani kiedy właśnie sprawdziliśmy, podobnie jak tutaj Pan, że za przyjęciem tej ustawy głosowali zarówno właśnie posłowie i Państwa, ponieważ to jest projekt rządowy, i głosowali nasi posłowie z PSL-u i posłowie z PO, ponieważ no kto nie lubi kół gospodyń wiejskich ? Mieli Państwo okazję dwa lata temu, kiedy był piękny jubileusz 150-lecia działania kół gospodyń wiejskich – z mojej inicjatyw tutaj na Sali Sejmu Śląskiego mieliśmy to uroczyste właśnie podziękowanie i pokazanie tego wszechstronnego dorobku kulturowego, społecznego i gospodarczego kół gospodyń wiejskich. I wszyscy Państwo się przekonali jak wiele wspaniałych rzeczy robią społecznie koła gospodyń wiejskich. I dlatego, że wszyscy cenią tak bardzo tą organizację, no to któż z posłów byłby przeciwko kołom kiedy w mediach podawano, że koła teraz będą mogły wreszcie uzyskać tak długo oczekiwaną osobowość prawną, będą mogły sobie swobodnie sprzedawać i jeszcze dostaną rządowe pieniądze ? No przecież nic tylko się cieszyć, tylko

proszę Państwa, niestety, ta ustawa odwzorowuje jakość, sposób tworzenia, procedowania polskiego prawa. To jest po prostu skandaliczne. Proszę Państwa ! Projekt tej ustawy powstał i został przeprowadzony przez cały parlament w ciągu miesiąca bez konsultacji z samymi zainteresowanymi. Nikt nie zapytał samych zainteresowanych kół gospodyń, ich przedstawicieli ustawowych. Mamy na sali tutaj Przewodniczącą Rady Krajowej Kół Gospodyń Wiejskich, w kraju działają związki, jest ich około 40, na czele każdego stoi przewodnicząca wojewódzka, czy regionalna, czy rejonowa w zależności jak się nazywają te związki, rady kół gospodyń, osoby społeczne, społecznice, które właśnie reprezentują te organizacje. Nikt ich nie zapytał, tylko rząd, Ministerstwo Rolnictwa, które niestety, no przekonałam się o tym na własnej skórze dwa lata temu, jest przeciwne, ma zupełnie inny pomysł i po prostu kierując się głosami bardzo wąskiej grupy osób, które tylko po prostu chciałyby robić biznesy, zarabiać, sprzedawać – to jest słuszne, my nie jesteśmy przeciwko temu, ale po prostu ta bardzo wąska grupa osób przekonała ministra, on kierując się swoimi również personalnymi tutaj różnymi uwagami do niektórych osób, tak pokierowano po prostu projektem tej ustawy. Kiedy rozmawiałam z posłami, okazało się, że w ogóle na początku posłowie otrzymywali projekt ustawy, który był taki dosyć tolerancyjny i dawał kołom możliwość wyboru sposobu działania, natomiast ta ustawa, która przeszła, która została przyjęta przez Sejm 4 października br. stwarza bardzo poważne zagrożenie do działalności większości kół gospodyń, które na ziemiach polskich działają. Proszę Państwa ! W tymże właśnie 2016 roku, kiedy był ten piękny jubileusz, to tutaj właśnie również w województwie śląskim, właśnie w obecności Pana Prezydenta Andrzeja Dudy, podczas obchodów dożynkowych na Jasnej Górze w obliczu Matki Boskiej Częstochowskiej, został poświęcony właśnie sztandar kół gospodyń wiejskich z symbolami przynależności do organizacji kółek rolniczych. Teraz, jeśli Pan Prezydent podpisze tą ustawę, to niestety koła zostaną brutalnie oderwane z organizacji kółek rolniczych. No niestety możemy spodziewać się po głosach tych właśnie organizacji, tych kół, z którymi mamy kontakt, że po prostu koła będą się albo rozwiązywać, albo niestety będą przechodzić do tzw. *podziemia*. Ustawę tą procedowano kiedy ? Kiedy trwała kampania samorządowa, na przełomie września i października. Wszyscy parlamentarzyści, samorządowcy byli zaangażowani w kampanię, a tymczasem właśnie naprędce, bez konsultacji właśnie stworzono projekt, który tak naprawdę jest szkodliwy dla kół gospodyń wiejskich, ponieważ jeśli ktoś nie zna specyfiki, szczegółów działania kół gospodyń wiejskich, tych realiów i zróżnicowania, bo koła w różnych częściach Polski działają w różny sposób, jeśli tego się nie uwzględni no to wiadomo, no posłowie chcieli pomóc, wszyscy, bo wszyscy koła lubią, ale naprawdę, proszę mi wierzyć, ta ustawa jest bardzo niebezpieczna i zaraz Państwu powiem dlaczego. Więc nic bardziej właśnie mylnego, że ta ustawa pomoże, dlatego że właśnie nie zapytano samych

zainteresowanych, a samo skonstruowanie, ta ustawa jest tak sprytnie napisana, że jeśli ktoś właśnie nie zna tych szczegółów to po prostu się nie zorientuje jakie będą fatalne, katastrofalne wręcz skutki tej ustawy. W naszym województwie śląskim aktywnie działa ponad 550 kół gospodyń wiejskich, w całym kraju jest to rzesza około 26 tys. organizacji, które skupiają ponad milion członków. Większość, bo ponad 21 tys. kół gospodyń, działa w oparciu o obecną ustawę o społeczno-zawodowych organizacjach rolniczych z 8 października 1982 roku. Ta ustawa właśnie mówi, że koła gospodyń są członkami, są jedną z organizacji społeczno-zawodowych działających w Polsce obok kółek rolniczych, spółdzielni kółek rolniczych, obok innych związków branżowych również koła gospodyń historycznie, organizacyjnie od zawsze należały i należą właśnie do tych społeczno-zawodowych organizacji rolniczych. Natomiast, niestety, właśnie ta ustawa jakby temu zaprzecza i wykreśla z tej ustawy koła gospodyń wiejskich. W naszym kraju, jak również naszym województwie, tylko niewielka grupa kół gospodyń działa jako stowarzyszenia, niewielka grupa ma osobowość prawną, ponieważ to się, proszę Państwa, wiąże ... ci, co prowadzą stowarzyszenia, rozliczają, to wiedzą, że to pociąga za sobą ogrom wymogów formalnych, jak również finansowych. To jest już pełna księgowość – tutaj obiecuje się uproszczoną księgowość, ale również i ona jest dla tych działających w większości społecznie kół gospodyń zbyt uciążliwa. W związku z tym właśnie niewiele kół decyduje się na tą formę osobowości prawnej. Od dłuższego czasu, proszę Państwa, trwały właśnie w parlamencie prace nad słuszną i oczekiwaną nowelizacją przepisów dotyczących kół gospodyń wiejskich, natomiast niestety ta, napisana naprędce przez rząd, Ministerstwo Rolnictwa i nie konsultowana z adresatami, niestety narusza w kilku punktach zapisy *Konstytucji*. Tak macie Państwo w tym apelu, to art. 12 *Konstytucji* zapewnia, *Konstytucja* zapewnia właśnie tą niezależność działania związków zawodowych i organizacji, społeczno-zawodowych organizacji rolniczych – koła do nich należą. I teraz ta ustawa próbuje po prostu to brutalnie zmienić, również w kilku innych punktach, które pozwolę sobie Państwu szybciej przedstawić. Niestety, ta ustawa jest takim zamachem na samorządność, dorobek, historię organizacji kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich. Jeśli, proszę Państwa, w art. 2 mówi się, że koła gospodyń wiejskich są samodzielne, samorządne, niezależne od organizacji rządowej, a kilka punktów dalej pisze się, że koła gospodyń podlegają pod prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Pełnomocnika Rządu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw, to gdzie tu jest ta niezależność od administracji rządowej? Koła zawsze były oddolną, społeczną organizacją, a nie rządową i ta ustawa niestety na siłę wciska koła gospodyń do rządowej administracji, narażając je na wiele konsekwencji, na wiele i formalnych i finansowych rozliczeń. Oczywiście my jesteśmy za tym żeby dać możliwość wyboru kołom, jeśli któreś chcą, jeśli któreś mają młodsze członkinie, aktywne, które

znają się na księgowości, na tych różnych procedurach, to jak najbardziej, bo my jesteśmy za tym żeby oczywiście tutaj, jeśli jest taka wola, dać możliwość, ale do tego, proszę Państwa, nie trzeba tworzyć naprędce nowej ustawy, wystarczy nowelizacja obecnej, która umożliwi kołom ... tylko dopisanie po prostu w jednym punkcie, w rozdziale czwartym tejże ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolniczych, dopisanie jednego punktu, że te koła, które chcą mieć osobowość prawną, mogą się zarejestrować tam, gdzie wszystkie inne organizacje pozarządowe, organizacje społeczne, czyli w Krajowym Rejestrze Sądowym, bo on służy do rejestracji właśnie tych podmiotów, które chcą mieć osobowość prawną. Brutalnie właśnie również ta ustawa odrywa koła gospodyń od organizacji rolniczych i rozbija jedność naszej rodziny kółkowej. Proszę Państwa ! Ja reprezentuję związek, który prowadzi specjalnie działalność gospodarczą po to, żeby wygospodarować środki, które potem przeznaczamy na działalność statutową kół gospodyń wiejskich – organizujemy dla nich przeglądy, konkursy różnego rodzaju, szkolenia i koła są zadowolone, ponieważ one działają większości tak jak stowarzyszenia zwykłe, czyli nie mają tych wszystkich wygórowanych wymogów formalnych związanych z osobowością prawną. Są naszymi członkami ustawowymi i my jako ustawowy związek dla nich pozyskujemy środki. Koła jeśli chcą mogą pozyskiwać środki z gmin, z powiatów i to robią. Robimy to dla nich my, właśnie te pośredniczące związki, natomiast jeśli właśnie koła chciałyby samodzielnie i same chcą mieć osobowość prawną, to wtedy albo się rejestrują jako stowarzyszenia, albo właśnie potrzebna by była ta nowelizacja, która da tym kołom możliwość bezpośredniego rejestrowania w KRS, ale nie trzeba tworzyć ustawy, która tak naprawdę w efekcie je zniszczy. Tutaj właśnie proponowane rozwiązania ograniczają swobodę tworzenia kół – kolejny absurd – mówi się, że w danej miejscowości, w danej wiosce może istnieć tylko jedno koło gospodyń wiejskich. Proszę Państwa ! W sobotę, ponieważ opiekuję się zawodowo kołami gospodyń, byłam na jubileuszu w gminie Milówka. Tam w jednej wiosce, bo to jest duża wioska, działają trzy koła – koło nr 1, nr 2 i nr 3, i teraz ustawa przewiduje ... ta ustawa ma wejść w życie następnego dnia po podpisaniu, zaraz ma wejść też rozporządzenie, które już jest gotowe. I teraz wyścigi, ogłasza się wyścigi, daje się miesiąc czasu na rejestrację w Agencji Restrukturyzacji – koła, które nie zdążą się zarejestrować, jak tutaj mamy trzy koła, będzie się mogło tylko jedno zarejestrować ... które koło będzie pierwsze, to dostanie środki budżetowe. No przecież to jest, proszę Państwa, absurdalna sytuacja. Jak można doprowadzić do takiego skłócenia, podzielenia społeczności wiejskiej, że się urządza tego typu wyścigi ? Nie może, proszę Państwa, tak być ! To są w większości w kołach, zresztą Państwo się mogli przekonać, to są głównie osoby starsze z całym szacunkiem, bo ich możliwości intelektualne, fizyczne są, sami Państwo pewno wiedzą, nieocenione, ale nie można dać miesiąca czasu, bo takie koło musi się zebrać, musi wszystkie przygotować formalności,

musi zajechać, a tutaj są trzy i teraz któremu dać ? Ja z całym szacunkiem się odnoszę też do koleżanki Beaty, która pracuje w Agencji Restrukturyzacji ... No, ale były poprawki, wprowadzono poprawki. Proszę Państwa ! Nawet jeśli to będzie sześć miesięcy, to teraz w takim razie które ? Koła nie chcą się koniecznie na siłę łączyć, więc to jest ingerowanie w ich samodzielność. Ustawa w ogóle pomija koła gospodyń, które działają na obrzeżach miast. Jesteśmy na Śląsku, gdzie miasta się rozrastają, wchłaniają dotychczasowe wioski, w których koła od zawsze, od bardzo dawna, od kilkudziesięciu lat działały i one działają sobie dalej, ale już są w granicach administracyjnych miast. Tak jest, Panie Radny, w Cieszynie, gdzie mamy cztery koła gospodyń wiejskich i mimo, że działamy w Cieszynie – sama jestem członkinią jednego z nich – nasze koło nie może się zarejestrować w agencji, bo jest w mieście, a ustawa nie przewiduje w ogóle takiej sytuacji ... Więc to są naprawdę takie idiotyczne sytuacje, które wynikają właśnie z tego, że ustawa nie była konsultowana z samymi zainteresowanymi. Rządowy projekt ustawy stwierdza, że właśnie te, które się nie rejestrują w Agencji Restrukturyzacji, do *Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich* – art. 34 mówi, że właśnie te koła będą mogły działać na dotychczasowych zasadach, ale wcześniejszy art. 28 ustawy wykreśla koła gospodyń z ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolniczych, czyli tak naprawdę pozbawia ponad 21 tys. kół możliwości działania na dotychczasowych zasadach, ponieważ wykreśla je z ustawy, na podstawie której do tej pory działały. No tu jest ewidentna sprzeczność i teraz te koła, najlepsza sytuacja jeśli w jakiejś miejscowości, wiosce działa koło, nawet 80 lat, bo mamy takie, które mają tyle i więcej [lat], ma wielki dorobek, tradycje, historię, ale koło nie jest zainteresowane rejestracją, nie rejestruje się w tym ustawowym czasie w Agencji Restrukturyzacji, to w tym samym czasie, proszę Państwa, w tej wiosce może się zwołać grupka dziesięciu osób, bo tyle wystarczy, wypełnia dokumenty, idzie do agencji, rejestruje się, one będą prawowitymi, właściwymi kołami gospodyń, bo będą widniały w rejestrze, mogą dostać rządowe, nasze, wszystkich pieniądze państwowe, a to koło, które od lat pracuje społecznie, nie będzie mogło się nawet nazywać *koło gospodyń*, nie będzie mogło działać, bo ustawa mówi, że w danej wiosce może działać tylko jedno koło gospodyń wiejskich. No proszę Państwa ! Po prostu tego się nie da nawet słuchać. Dalej ! Te nasze koła, które tutaj są, zwłaszcza u nas na Śląsku, są zorganizowane w gminne, powiatowe, czy regionalne związki rolników, kółek i organizacji – ja reprezentuję subregion Podbeskidzia, południowy, gdzie mamy w naszym związku około 300 kół gospodyń. Jest subregion częstochowski, który reprezentuje Pani Bernadetta Niemczyk i jest subregion katowicki, centralny, który reprezentuje tutaj Pan Prezes Andrzej Krawczyk. My jako związki ustawowo tym kołom pomagamy, działamy dla nich, pozyskujemy środki – w tym momencie, jak wejdzie w życie ta ustawa, to my nie będziemy mieć prawnej podstawy żeby taką działalność dalej dla nich

robić, więc to będzie pomoc, czy to będzie szkodliwy efekt ? Pytanie czy Agencja Restrukturyzacji, która ma tyle innych obowiązków, będzie dla nich organizować przeglądy, konkursy, itd. ? No tutaj niweluje się, niweczy się wieloletni właśnie ten dorobek tych dotychczasowych społecznych organizacji. Ta ustawa po prostu nie pozostawia kołom wyboru form działania. Koło, które właśnie nie zarejestruje się w tej agencji, tak już powiedziałam, nawet nie będzie się mogło formalnie nazywać – panie się śmieją – będziemy działać *w podziemiu*. Ustawa narzuca, że nadzór nad działalnością kół gospodyń sprawował będzie nie tylko prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ale również właśnie Pełnomocnik Rządu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw przy pomocy tutaj rzeszy urzędników państwowych, bo ma to być sprowadzone do biur powiatowych. Proponowana ustawa narzuca kołom mnóstwo nowych formalności, biurokracji, podleganie kontroli pod Urząd Skarbowy, pod sprawozdawczość. Koła do tej pory, jeśli działały na podstawie dotychczasowej ustawy, nie miały aż tylu obowiązków, ani wydatków, teraz coś z tego, że dostaną trochę pieniędzy jak będą je musiały dać na zapłatę księgową i jeszcze zarząd będzie się musiał martwić o kontrolę. Teraz tylko koła mają swoje komisje rewizyjne, czyli swoją kontrolę społeczną, mają związki, jeśli mają jakieś wątpliwości to dzwonią do nas z prośbą: *proszę przyjechać, pomóc nam rozwiązać problem*, ale my to załatwiamy w ramach właśnie samorządności, a nie, że teraz będą po prostu musiały podlegać pod rządową administrację i pod kontrole urzędowe. To jest zupełnie inna sprawa. Ustawa dąży, niestety, do rozwarstwienia środowiska wiejskiego poprzez skłócenie i właśnie te podziały, że jednym się będą należały pieniądze, a drugim nie, bo nie uzależnia się tego zupełnie od doświadczenia, od dorobku, od długości działania, nic, wystarczy sama rejestracja w Krajowym Rejestrze. Twierdzenie autorów ustawy, że koła gospodyń nie mają osobowości prawnej jest bezpodstawne dlatego, że te koła które działają na podstawie obecnej ustawy mają zdolność prawną i za pośrednictwem, czy kółek rolniczych, czy naszych związków mogą ubiegać się o wszelkie środki publiczne. Ustawa mówi, że każdy ma prawo dostępu – proszę Państwa, tu jest kolejny precedens – mówi się w tej ustawie, że każdy ma prawo dostępu do danych zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym, a rejestr ma zawierać dane osobowe, wykaz wszystkich członków koła – imię, nazwisko, adres, PESEL – i to ma być dostępne w wersji elektronicznej dla wszystkich. No gdzie tutaj mamy RODO, ustawę o ochronie danych osobowych ? Członkinie nie chcą żeby inni widzieli, gdzie ona, do którego, do jakiej organizacji należy, bo to jest sprawa każdego człowieka indywidualna. Więc żeby był jasny przekaz – my absolutnie jako związki, jako koła gospodyń nie jesteśmy przeciwko pomaganiu kołom, oczywiście ta pomoc jak najbardziej jest potrzebna, jak również potrzebna jest nowelizacja właśnie prawodawstwa, ale nie w taki sposób ! Ta ustawa nawet jeśli zostanie podpisana i wejdzie w życie, to będzie musiała być zaraz nowelizowana, bo

jest niedopracowana, proszę Państwa, i proszę nam wierzyć myśmy złożyli, byliśmy w ubiegłą środę w Warszawie, złożyliśmy w Kancelarii Prezydenta, złożyliśmy również apel do episkopatu, bo przecież koła angażują się we wszystkie wydarzenia kościelne, a ta ustawa zabija działalność społeczną, ponieważ próbuje się z kół zrobić mikroprzedsiębiorstwa. Nie wszystkie, jeśli się którymś uda to super, to tylko im po prostu pogratulować, że mają siłę, odwagę, chęci, bo na pewno się to przyczyni do rozwoju przedsiębiorczości, ale trzeba dać kołom wybór. Nie można ich zmuszać, bo w ten sposób zabija się to co jest podstawą działalności kół gospodyń – pracę społeczną, bezinteresowną, bez patrzenia na zyski, na różne jakieś tam awanse. To jest najważniejsza wartość kół gospodyń, że robią coś bezinteresownie i społecznie, a ta ustawa, niestety, tą społeczną cechę zabija. Tak, że, proszę Państwa, takich przykładów tych absurdów prawnych w tej ustawie można by tutaj bardzo dużo jeszcze podawać. Ja myślę, że tutaj jeszcze również może głos zabrać Pani Przewodnicząca Bernadetta Niemczyk, której w ogóle nie poproszono, nie zapytano, nie przekazano do konsultacji, tak jak normalnie wcześniej to było, że jak były jakieś projekty, które nas dotyczyły, środowiska wiejskiego, to nasz związek otrzymywał te projekty, otrzymywał czas na dokonanie odpowiedzi, na jakieś uwagi, myśmy to mogli przekazać i byliśmy ewentualnie zapraszani. Tutaj w ogóle nie było takiej sytuacji. Wszyscy byli zajęci wyborami, a w tym czasie wchodzi ustawa, która tak naprawdę przejmuje koła gospodyń wiejskich. I teraz, proszę Państwa, jeśli Prezydent ma 21 dni na podpisanie, po czym właśnie normalnie zawsze jak wchodzi ustawa, to jest 14 dni na wejście w życie. Ta ustawa wchodzi od następnego dnia, już są gotowe rozporządzenia, które również mają od razu wejść, tak ? No więc tylko pytanie po prostu po co ten pośpiech ? Nasze działaczki społeczne, które po prostu są przerażone tą ustawą, myśmy do naszego apelu do Prezydenta dołączyli kilkadziesiąt wniosków, apeli poszczególnych kół, które nie chcą tej ustawy, bo one chcą działać na dotychczasowych zasadach, na zasadzie *po prostu nam nie przeszkadzajcie* i one mówią tak: *no, myśmy przetrwali zabory, dwie wojny światowe, komunę, teraz się też nie damy*. No tylko po co w wolnej Polsce znowu mają działać nasze koła w podziemiu ? Mając, proszę Państwa, powyższe na uwadze bardzo proszę wszystkich Państwa Radnych, którym leży na sercu prawdziwe dobro kół gospodyń, prawdziwa, realna pomoc dla tych organizacji i dla naszej kółkowej rodziny, poparcie tego apelu do Prezydenta o nie podpisywanie tej ustawy, bo ona jest po prostu szkodliwa.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Pani Radnej za szerokie wprowadzenie. Proszę teraz o przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich ... opinia pozytywna. Proszę o zaprezentowanie opinii Komisji Edukacji Nauki i Kultury ... dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ?

- **radny Jan Kawulok** –...Szanowni Państwo ! Ja oczywiście mam olbrzymi szacunek do koła gospodyń wiejskich, współpracuję też od lat w swoim rejonie, natomiast myślę, że jak gdyby tutaj dyskusja jest troszeczkę inna. Oczywiście nie znam tej ustawy tak dokładnie jak tutaj Koleżanka Radna i ... no tak Pani zaczęła od tego, że trzeba częściej milczeć. Mi się wydaje, że tu jak gdyby był problem, no bo nie wierzę żeby ta ustawa nie była na stronie Rządowego Centrum Legislacyjnego. No chyba była i wtedy należało zgłaszać te uwagi – pytanie czy miesiąc to jest mało, czy to jest dużo ? Ja myślę, że no czyjeś lenistwo, itd., spowodowało to co o czym Pani mówi. I tutaj oczywiście można apelować do Pana Prezydenta, ale biorąc pod uwagę wynik głosowania – 407 *za* – nawet ewentualne weto Prezydenta tak i tak będzie odrzucone, no bo wiemy że do odrzucenia wet wystarczy dwie trzecie głosów, czyli to jest tam w granicach chyba koło 300. Tak, że tutaj sprawa jest dosyć trudna. I poza tym co mnie np. przeraża w tym apelu ? Ja, mówię jeszcze raz, nie znam tego dokumentu, więc trudno mi polemizować, ale jeżeli dokument przyjmuje Sejm, a my imiennie oskarżamy Ministra Rolnictwa – przecież setki projektów ministrów poszczególnych są w Sejmie zmieniane, poprawiane, odrzucane, tak ? No to napiszmy tu wyraźnie czym naraził Sejm, bo Sejm przyjął, nie minister, żebyśmy z naszego apelu nie zrobili takiej totalnej kpiny, bo ja się generalnie zgadzam, mówię nie znam tych szczegółów rejestrowych, odnośnie kontroli i faktycznie dwoma rękami jestem za tym żeby te sprawy funkcjonowały poprawnie, ale z drugiej strony w jakimś poczuciu demokracji bardzo bym się źle czuł gdybym np. był posłem i 407 osób głosuje *za*, a radni w którymś województwie mówią: *wyście 407 się pomylili, boście byli zajęci wyborami*. Nie ! To nie zwalnia nikogo ! Jeżeli poseł tego nie przeczytał i zagłosował źle, to jest jego wina. Oczywiście organizacje wszystkie powinny były zgłosić te uwagi. Jeżeli one zostały zgłoszone posłom, jeżeli posłowie to przestawili na komisjach odpowiednich, to w porządku. Jeżeli tego nie zrobili no to po prostu nie wykonali swojego zadania poprawnie i myślę, że na dzień dzisiejszy apel ten można oczywiście ... ja dla czystości sumienia zagłosuję tak jak mówiłem na wstępie, ponieważ pytanie jest teraz jak z tego wybrnąć ? Jak najszybciej nowelizacja oczywiście, choćby przygotowana przez grupę posłów z PSL, czy z Platformy, czy z PiS-u, ja nie wiem, z komisji, tak ? I te oczywiste sprawy, bo to chyba przyśpieszy, a nie opóźni, bo jeżeli będzie weto Prezydenta, no wiadomo, to wraca do Sejmu, no i ten proces chyba będzie wydłużony niż ewentualnie szybka nowelizacja. Ale to jak gdyby nie jestem, nigdy nie byłem posłem, więc tu nie mam doświadczenia, ale taka logika wskazuje na to, że czy ta droga, mówię, skrytykowania Ministra Rolnictwa, nawet nie posłów, bo tam byli też nasi posłowie, więc byłoby głupio żeby napisać, że to posłowie zrobili błąd. Jeżeli zrobili, to faktycznie niech to poprawią. Myślę, że tak samo będą zgodni te 407 głosów, te ewidentne

poprawki przyjmie. Mówię, nie przyjmuję tłumaczenia, że kampania wyborcza samorządowa zwalnia posłów z uczciwej pracy.

- **radny Zbigniew Przedpelski** –...Szanowni Państwo ! Ja może zbyt często tu zabieram głos, ale wyjaśnię Pani Radnej, że tak ... bardzo często jest tak, jak Pani powiedziała, że za ustawą stoi jakaś grupa interesu. Nie pamiętam w tej chwili, Szanowni Państwo, dokładnej nazwy ustawy, ale przytoczę krótki fragmencik: *lub czasopisma*. Za tą ustawą kto stał wtedy ? *Grupa trzymająca władzę*. Niedługo potem procedowano *prawo łowieckie* – za kształtem ówczesnym tej ustawy stały *grupy trzymające flinty*. Natomiast chciałbym się bardzo dowiedzieć, bo to zarzucano nawet w kampanii wyborczej temu naszemu gremium, a myśmy się naprawdę przez ostatni rok zajmowali oceną pracy ustawodawczej, i ja chciałbym się dowiedzieć jakie my mamy kompetencje żeby oceniać pracę ministra, który, nie wiem, nie chciałbym niedokładnie powtórzyć, ale słyszałem zdaje się coś takiego, że właśnie uległ grupom, żeby oceniać posłów, którzy najwyraźniej ponad podziałami partyjnymi nad tym głosowali, żeby oceniać senatorów, żeby oceniać rząd. Przepraszam bardzo ! Ale tego typu kompetencje, ja nie pamiętam żeby były w ustawie o samorządzie województwa zapisane. Oczywiście my teoretycznie możemy wypowiadać się na każde tematy, tylko pytam się dlaczego akurat ten temat, dlaczego my mamy oceniać pracę posłów, w tym również posłów ugrupowania Szanownej Pani Radnej ? Ja przepraszam bardzo, nie czuję się kompetentny. Druga sprawa – zrozumiałem z Pani wywodu, że usiłuje się uzależnić te koła gospodyń wiejskich od czynników rządowych. No jeżeli istnieje, proszę Państwa, zagrożenie dla niezawisłości kół gospodyń wiejskich, to nie wiem czy właściwszym organem nie jest Parlament Europejski do takiej dyskusji, natomiast z całym szacunkiem, dalej nie widzę kompetencji żebyśmy my tutaj mieli się tym zajmować. Wreszcie po trzecie – to mnie jeszcze upewnia w tym, że będę głosował przeciwko, Pani Radna była łaskawa oświadczyć, że ustawa w kilku miejscach narusza *Konstytucję*. No to jeżeli narusza *Konstytucję*, to istnieją w tym kraju odpowiednie tryby, które dadzą furtkę do wdrożenia odpowiedniego postępowania, być może Trybunał Konstytucyjny podzieli stanowisko Pani Radnej i uchylili te przepisy. Takie postępowanie wręcz się narzuca, natomiast pytam się nas dlaczego my po raz kolejny, już nie będę powtarzał, które, ale to już było wszystko – *prawo wodne* żeśmy oceniali, różne ustawy – dlaczego Sejmik Województwa Śląskiego, skądinąd ja zawsze myślałem, że poważne ciało, obradujące w jakże poważnym gmachu, ma być narzędziem do protestowania przeciwko wszystkim i wszystkiemu ?

- **radna Danuta Kożusznik** – to nie jest, proszę Państwa, mój prywatny apel i to nie jest ocenianie pracy, my nie dokonujemy oceny pracy parlamentarzystów, tylko apelujemy, ponieważ ta ustawa będzie dotyczyła i

będzie miała skutki dla mieszkańców województwa śląskiego, dla ponad 500 organizacji społecznych, które działają tutaj w województwie śląskim. Jak działają, Państwo się mogli przekonać tutaj w Sali Sejmu Śląskiego dwa lata temu, ale myślę, że również się przekonują na co dzień w swoich miejscowościach, tam gdzie koła działają, bo to one tu pracują, nie pracują na rzecz parlamentu. Pracują na rzecz naszych małych ojczyzn, na rzecz naszej tutaj śląskiej ziemi, przyczyniają się do rozwoju tej ziemi, do pielęgnowania naszej pięknej, wspaniałej polskiej historii, naszych tradycji ludowych, naszego języka, naszych obyczajów, zwyczajów i robią to społecznie, bo na razie im na szczęście nikt nie przeszkadzał, a miały bardzo dużą przychylność samorządów gminnych, powiatowych, również naszego wojewódzkiego, bo może Państwo nie wiedzą, ale właśnie udawało się nam wiele przedsięwzięć, które działały się tu na śląskiej ziemi, w naszych małych ojczyznach właśnie wspierać środkami samorządów gminnych, powiatowych, wojewódzkich, bo to są słuszne działania, które są w naszych kompetencjach, Panie Radny, które są w kompetencjach naszej Komisji Kultury, Komisji Rolnictwa, w komisji, gdzie mamy sprawy społeczne. Praca w tych organizacjach społecznych daje tym osobom możliwość realizowania właśnie tych wszystkich potrzebnych celów, które mamy również my wpisane właśnie jako radni Sejmiku Województwa Śląskiego, więc ta ustawa będzie miała bardzo wyraźny wpływ na działalność naszych terenów wiejskich i nie tylko wiejskich, bo tak jak powiedziałam, będzie dotyczyła również obrzeży naszych miast, gdzie działają te koła, a którym ta ustawa, niestety, bardzo skomplikuje działalność. Dlatego to jest, proszę Państwa nasz apel i to nie jako jedyny. Myśmy mieli posiedzenie w ubiegłym tygodniu właśnie w Warszawie, bo takie związki jak my tutaj mamy w naszym województwie trzy, w kraju jest ich kilkadziesiąt i tego typu apele do Prezydenta, bo już niestety było za późno. To nie jest tak Panie Radny Kawulok, że to wisiało na stronie i był miesiąc czasu na konsultacje. Nie było właśnie tego czasu i tak jak wcześniej było, że jak był jakiś projekt ustawy, to on do wszystkich związków, które są ustawowo właśnie wyznaczone do konsultacji, że projekt był wysyłany – adresy związków i tych różnych organizacji rolniczych są powszechnie dostępne – zawsze przychodziły mailem, były projekty ustaw wysyłane, był przekazywany czas, do którego trzeba złożyć. Teraz tego nie było i o to chodzi Panie Radny, że po prostu tą ustawę przyjęto, uchwalono w ciągu miesiąca przez wszystkie szczeble, ponieważ ona poszła do poprawek do Senatu, ale te poprawki Senatu były tak naprawdę bardziej z punktu widzenia prawnego, a nie merytorycznego i kiedy byliśmy w ubiegłym tygodniu z Panią Przewodniczącą, jeszcze chcieliśmy wejść na Komisję Rolnictwa – my wchodzimy, a tam *pozamiatane*, bo praktycznie jedną blokową po prostu uchwałą komisji przyjęto właściwie prawie wszystkie poprawki Senatu, więc proszę Państwa, właśnie chodzi o to żebyśmy jako radni Sejmiku Województwa Śląskiego, na terenie którego koła tak wiele dobrego robią, aby

to obronić, aby stanąć w obronie i tutaj niestety, tu już jest odpowiedzialność poszczególnych posłów, którzy może nie doczytali. Tak jak mówię, to było tak szybko wszystko robione, każdy gdzieś tam zajęty w swoim terenie kampanią i przegłosowano coś takiego, ale niestety projekt ustawy jest projektem rządowym, projektem przygotowanym przez Ministerstwo Rolnictwa i tutaj niestety to jest ... ja się osobiście spotkałam dwa lata temu z atakiem dosłownym i bezpośrednim Pana Ministra na naszą organizację kółkową, no jest mi bardzo przykro. Ja tutaj nie chcę personalnie do Pana Ministra, bo miałam już z nim wymianę argumentów, ale niestety może tak być, że w jakichś częściach kraju koła potrzebują i tak mówię – my nie chcemy blokować żeby dać wybór, ale trzeba dać wybór, a nie zmuszać wszystkich i na siłę wszystkich uszczęśliwiać w taki sposób, który naprawdę właśnie odbije się negatywnie na mieszkańcach, na terenach wiejskich województwa śląskiego. Dlatego, Panie Radny, poprosiłam tutaj o to aby właśnie nasz – mam taką wiarę – odpowiedzialny Sejmik Województwa Śląskiego, któremu leżą na sercu losy terenów wiejskich i właśnie tych organizacji społecznych, aby po prostu tą ustawę skierować do poprawek po prostu, że to trzeba poprawić. To nie może w takiej formie, a jeśli zostanie przyjęte, jeśli zostanie podpisane, czy później ewentualnie weto Prezydenta jeśli zostanie odrzucone, no to tak, będziemy sięgać do kolejnych prawnych środków, tylko czy o to chodzi Panie Radny ? Bo uważam, że jeśli właśnie naszą rolą radnych Sejmiku Województwa Śląskiego jest dbać o nasze województwo, to powinniśmy tego typu apel przyjąć.

- **radny Zbigniew Przedpełski** –...Szanowni Państwo ! Ja tak chciałem skorzystać z prawa *ad vocem*, bo widzę, że zostałem źle zrozumiany przez Panią Radną. Chciałem wyjaśnić i oświadczyć wyraźnie jedną rzecz, że ja absolutnie nie mam nic przeciwko wsi, nie mam absolutnie nic przeciwko gospodyniom wiejskim, natomiast to, że pewne sprawy w kraju właściwe organa jakoś regulują jest zjawiskiem normalnym. Ja się ... przepraszam, w świetle tych ostatnich wyjaśnień to chciałem się zapytać czy w województwie dolnośląskim nie ma wsi ? Z tego co wiem, to są. W podkarpackim również, nawet w zachodniopomorskim i tam gdzie Platforma Obywatelska ma największe poparcie, w pomorskim, też są wsie. No przecież naprawdę, Szanowna Pani Radna, jeżeli to rozwiązanie jest rzeczywiście tak szkodliwe, no oś protestu powinniście Państwo ... ja się pytam, po raz kolejny stawiam to pytanie, dlaczego posłowie PSL-u za tą ustawą głosowali ? No przepraszam bardzo, ale w domyśle z tych wynurzeń to wynika, że posłowie tak nie najlepiej wykonują swoje obowiązki i mówimy to jeszcze w towarzystwie Pani Poseł i Pana Senatora, w towarzystwie parlamentarzystów zebranych na tej sali. Pytam się skąd taka odwaga, bo ja naprawdę oceniać tych organów nie jestem w stanie. Ja mogę zrozumieć wszystkie argumenty, które są przez Panią przytaczane – być może rzeczywiście tak jest, być może nawet rzeczywiście tą

ustawę trzeba poprawić – ale w żaden sposób to, że na obszarze województwa znajdują się koła gospodyń wiejskich – podkreślam, one się znajdują na obszarze, z tego co się orientuję, wszystkich województw – i naprawdę jeszcze raz poddaję pod rozważenie czy nie bardziej kompetentne byłyby tu, a nie chciałbym nikogo obrazić, no ale nie wiem, wśród działaczy związkowych tam jest wyższy odsetek w niektórych branżach gotowych protestować przeciwko wszystkim i wszystkiemu, bo z całym szacunkiem nie kwestionuję tego wszystkiego co Pani mówi, ale proszę zrozumieć, że też po prostu podzielać tych zarzutów nie jestem w stanie. To jest kolejny apel, proszę zwrócić uwagę, który Państwo wrzucacie jako taką wrzutkę bez solidnych opinii prawnych do tego. Na podstawie czego mamy wyrabiać sobie zdanie ? Bardzo proszę o zrozumienie też racji wszystkich radnych i podkreślam jeszcze raz, że akurat tak się to złożyło, że głosy jakby przeciwne pochodzą ze strony klubu Prawo i Sprawiedliwość, ja bardzo proszę wziąć pod uwagę, że wszystkie kluby parlamentarne za tym rozwiązaniem głosowały.

- **Wicemarszałek Stanisław Dąbrowa** – nie będę się tu wielce odnosił, ale tak powiem, Pan Radny Przedpeński pytał się dlaczego klub PSL, Platformy i wszystkie zagłosowały *za* ? Bo ustawa bardzo sprytnie napisana, bardzo sprytnie ! A kto się odważy zagłosować przeciw jak 3 tys. dają kołu gospodyń wiejskich ? No przecież jakby zagłosował PSL, Platforma przeciw tej ustawie, to zaraz by rząd krzyczał: *opozycja nie chce dać 3 tys. zł kołom*. Nikt by nie mówił co tam w środku pisze, tylko byłoby to głównie. I to był powód, że tak zagłosowano.
- **radny Janusz Wita** –...Szanowni Państwo zgromadzeni w tej szacownej Sali Sejmu Śląskiego ! Dyskutujemy nad poparciem apelu, który jest jakby wskazaniem tych zagrożeń, które widzimy tutaj stąd, z naszego punktu widzenia, z naszego miejsca, w którym jesteśmy i to nas myślę wystarczająco uprawnia aby zabierać w tej kwestii głos na etapie, na którym można zwrócić się jeszcze do Prezydenta o to aby temat podjął i szkodliwe rozwiązania, w naszym odczuciu, zastopował i umożliwił wypracowanie właściwych, tych, które rzeczywiście mogłyby usprawnić – jeżeli działalność kół gospodyń wiejskich tego potrzebuje – to ich działalność usprawnić. Natomiast co chcę powiedzieć to to, że rozmawiamy o kolejnej sferze publicznej, w której dokonuje się nadmierna regulacja. Pytanie czy jest to konieczne ? Słyszeliśmy wiele słów tutaj z ust Koleżanki Radnej, która wskazała na kilka aspektów aktywności działalności kół gospodyń w środowiskach lokalnych. To jest przecież obywatelska aktywność, którą obserwujemy na co dzień, w której uczestniczymy w taki lub w inny sposób, którą wspieramy, którą się szczycimy, więc pytanie czy to jakby jest właściwy kierunek abyśmy dokonywali kolejnych regulacji ? Zastanówmy się – ja przywołam taki cytat, który przypisuje się Ronaldowi Reaganowi, być może on tutaj trochę do tego

stanu pasuje – podobno wypowiedział się w ten sposób, że: *jeżeli coś działa – opodatkuje to, jeżeli nadal działa – wprowadź regulację, jeżeli przestanie działać – wprowadź subsydia*. Prezydent Reagan miał zdolność do takich lapidarnych stwierdzeń, które w sposób dosyć pikantny określały sytuację. To chciałbym również abyśmy sobie przemyśleli w tym momencie.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...sugeruję z nieśmiałością żeby Państwo Radni już kończyli swoje wystąpienia, chcemy oddać głos Państwu, naszym gościom...

- **radny Jerzy Gorzelik** – kolega z klubu radnych Śląskiej Partii Regionalnej wywołał mnie tym cytatem, bo ja także bardzo lubię cytaty, te zza oceanu bywają rzeczywiście inspirujące. Markowi Twainowi przypisuje się takie powiedzenie, że: *nikt nie może być spokojny o swoje życie i mienie kiedy obraduje parlament*. Znacze to Państwo, jeżeli nie z lektury, to z tej mównicy, bo ja przez ostatnie osiem lat miałem okazję Marka Twaina cytować kilkakrotnie i to jest bardzo interesujące doświadczenie, bo śmieje się z reguły akurat ta strona sali, której reprezentacja nie rządzi w Warszawie. Natomiast mnie ta myśl jest bliska bez względu na polityczną koniunkturę, no i z pewnym zdziwieniem – to pewnie byłoby nieszczerze – ale raczej z taką satysfakcją wynikającą z przewidywalności obserwuję jak dzisiaj radni Prawa i Sprawiedliwości wyzbyli się tego sceptycyzmu wobec jakości procesu legislacyjnego. Żyjemy w państwie, w którym władze centralne korzystają z monopolu ustawodawczego, a więc tak naprawdę zajmują się wszystkim. Zajmują się regulacją prawną tak naprawdę wszystkich sfer naszego życia, którymi mogą zająć się władze publiczne. I to musi odbić się na jakości stanowionych ustaw. Oczywiście, możemy być zażenowani słysząc o tym, że posłowie jednej, drugiej partii, także tych opozycyjnych, także tej, która powinna być najbardziej zainteresowana wysoką jakością ustawy z uwagi na kampanię wyborczą, wykazali się brakiem czujności. To prawda ! Oczywiście to jest zawstydzające, ale jeszcze bardziej zawstydzają mnie słowa, które padają z ust radnych wojewódzkich stwierdzających, że my nie mamy prawa oceniać pracy posłów i senatorów. Otóż między innymi po to jest ta licha, ale jednak decentralizacja, by różne gremia, które korzystają z mandatu powierzonego im przez wyborców, mogły się w kwestiach publicznych wypowiadać. Jestem mieszczuchem i to nie w pierwszym pokoleniu, a więc ten problem, o którym dzisiaj tak żywo dyskutujemy, nie dotyczy mnie bezpośrednio, ale mam świadomość, że koła gospodyń wiejskich są ważnym elementem społeczeństwa obywatelskiego tych regionów, które stanowią obecnie województwo śląskie. Kto miałby być głosem społeczeństwa obywatelskiego w województwie jeśli nie my ? Czy mandat, który otrzymaliśmy – niektórzy z Państwa na kolejną kadencję, czego serdecznie gratuluję – czy ten mandat nas nie zobowiązuje do zabierania głosu w takich

sytuacjach, w których reprezentacja parlamentarna zawiodła ? Proces legislacyjny trwa. Nie muszę chyba przypominać ile razy wypowiedaliśmy się *post factum* domagając się nowelizacji szkodliwych, wadliwych aktów prawnych. Nie muszę chyba przypominać jakie były konsekwencje choćby ustawy dotyczącej gospodarki odpadami, która miała wyraźne wady i których doświadczali mieszkańcy naszego województwa. Bądźmy tym razem mądrzy przed szkodą, jeszcze przed szkodą, choć w jakimś stopniu oczywiście przychyliam się do tej krytyki, także wobec posłów opozycji, którzy przeoczyli owe mankamenty jakimi obarczona jest ta ustawa. Dlatego w imieniu klubu Śląskiej Partii Regionalnej deklaruję, że poprzemy apel zaproponowany przez radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego.

- **radny Piotr Czarnynoga** –...Szanowni Państwo ! Z przyjemnością wysłuchałem wystąpienia Kolegi Radnego Gorzelika, ale po pierwsze myśmy się też śmiali z tej maksymy Marka Twaina. To jest maksyma uniwersalna i rzeczywiście niezależnie od tego czy się zasiada z lewej, czy z prawej strony można mieć bardzo poważne wątpliwości co do jakości stanowionego w Polsce prawa. Ale Kolego Gorzelik ! Chciałbym usłyszeć od Pana taką błyskotliwą odpowiedź na proste pytanie. Jesteśmy razem radnymi osiem lat, dopiero od trzech lat odwaga staniała i Zarząd, jak i kluby, mają tą tanią odwagę krytykować nie swój rząd. Kiedy przez pierwsze pięć lat byłem radnym, też klubu Prawa i Sprawiedliwości, dotykała nas niska jakość stanowionego prawa, w szczególności bolało nas zawsze słabe finansowanie Sejmiku Województwa Śląskiego i wszystkich innych, szesnaście łącznie z nami sejmików, czy mówiąc precyzyjnie samorządów wojewódzkich i mieliśmy przygotowane wielokrotnie wystąpienia do Ministra Finansów, do Sejmu i do rządu – sprawdźcie Państwo czy przez te pięć lat, kiedy odwaga was byłaby trochę droższa i więcej by was kosztowało, czy przyjęliście, bo myśmy chcieli, przyjęliśmy jedną uchwałę tego typu, która protestuje przeciwko jakości stanowionego prawa. Ja się raczej domyślam, że ta taniłość odwagi, szczególnie po wyborach – i bardzo zgrabnie ujął to Pan Marszałek Dąbrowa – no nie mieliśmy odwagi odebrać 3 tys. głosów [złoty?]. No i my dyskusje tutaj z tego miejsca toczyły na takim śmiesznym poziomie, że teraz będziemy namawiali Prezydenta żeby *wyjął ten kasztan z ognia* i żeby to on odebrał te 3 tys. zł kołom gospodyń wiejskich. Tego typu poziom dyskusji z tego szacownego miejsca mnie zupełnie nie interesuje, ale, Panie Radny Gorzelik, bardzo chętnie uzyskam tu publicznie odpowiedź na to postawione przeze mnie pytanie o tej taniłości odwagi.

- **radny Grzegorz Wolnik** – drogi kolego Piotrze ! Pozwolę sobie przypomnieć, że kiedy dyskutowaliśmy jeszcze w czasie kiedy był nasz rząd, Platformy i PSL-u, dyskutowaliśmy o górnictwie, to wtedy również potrafiliśmy wypracować wspólne stanowisko i wspólnie pisaliśmy uchwałę, więc to nie

jest tak, że my zawsze nasz rząd *glaskaliśmy po głowie* i ze wszystkim się zgadzaliśmy. To jest prawda niezaprzeczalna, wszyscy Państwo to pamiętają, natomiast chcę powiedzieć, że w sytuacji kiedy można jeszcze coś naprawić, chociażby tylko rzutem na taśmę, to należy to zrobić. Ja pracuję na co dzień w gminie miejsko-wiejskiej, mimo że jestem z dziada pradziada mieszcuchem i widzę tę nieprawdopodobną działalność kół gospodyń wiejskich również w dzielnicach miejskich. Podkreślam ! To się może w tym momencie im trochę stać trudne. W związku z tym apeluję żebyśmy jednak przyjęli ten apel do Prezydenta, bo być może Prezydent będzie tą ostatnią deską ratunku żeby ten źle przeprowadzony proces legislacyjny naprawić i w imieniu klubu Platformy oświadczam, że będziemy głosować za.

- **Pan Adam Gawęda, Senator RP** –...to ostatnia sesja, w związku z tym myślę, że warto podkreślić w tej dyskusji kilka bardzo ważnych argumentów, które tu zostały przywołane. Otóż, po pierwsze trudno mi się odnieść do tego, aczkolwiek pozwolę sobie na własną opinię, no trudno mi się odnieść do tego, że Sejmik pomimo tego, że nie dochował staranności proceduralnej, jak zaznaczam, i przygotował uchwały bez podpisu w takim bardzo ekstraordynaryjnym, szybkim tempie, może procedować nad tymi uchwałami, a Sejm projektu rządowego, który znalazł się na witrynie *Rządowego Centrum Legislacji*, nie poprzez miesiąc, ale ponad dwa miesiące, procedowaną ustawę nie może przyjąć, wręcz jest oskarżany o to, że 408 posłów i wielu senatorów, kapitalna większość przyjęła tą ustawę. Senat przyjął, chcę przypomnieć, z 37 poprawkami, w związku z tym ta ustawa przeszła bardzo prawidłowy proces legislacyjny. Oczywiście każda ustawa podlega ocenie, każdy z wyborców, każdy obywatel ma prawo zgłaszać swoje wnioski, petycje i uwagi i również Sejmik. Ja osobiście jako senator nie przypominam sobie żebyście Państwo do mnie skierowali jakikolwiek wniosek, czy prośbę, wiedząc o tym że Sejm 4 października, a do 26. to były ponad trzy tygodnie czasu, żeby ktokolwiek z Państwa zwrócił mi uwagę na pewne zapisy, które jak Państwo żeście przywoływali, burzą ten dotychczasowy ład i porządek funkcjonowania kół gospodyń wiejskich. Ja chcę mocno podkreślić, że pół roku temu w publicznej zapowiedzi już wtedy Pani Premier Beata Szydło zapowiedziała wzmocnienie kół gospodyń wiejskich – zapowiedziała i zrealizowała. Ta ustawa wcale nie była na szybko w ciągu kilku dni procedowana, ale jej proces legislacyjny trwał ponad dwa miesiące i jak Państwo doskonale tutaj żeście to przywołali jest w podpisie Prezydenta. Ja chcę podkreślić, że w moim przekonaniu może są elementy, które będą podlegały pewnej weryfikacji, ocenie, bo każda ustawa, która wprowadzana jest w życie, podlega takiej ocenie. Jeśli coś nie domaga, jeśli coś widzimy że trzeba poprawić, to nic nie stoi na przeszkodzie żeby złożyć taką inicjatywę, również Sejmik ma do tego pewne możliwości przedkładając to swojemu klubowi, a ten wprowadzając czy to poprzez Sejm, czy poprzez Senat taką nowelizację. I ta ustawa być może będzie wymagała

takiej weryfikacji. Chcę jednak mocno podkreślić, że ta ustawa wzmacnia funkcjonowanie kół gospodyń wiejskich. Gdybyśmy przeanalizowali funkcjonowanie każdego stowarzyszenia, od tego zwykłego do pełnego, to każde stowarzyszenie podlega nadzorowi, bo wydatkuje często publiczne środki, a w związku z tym nie można powiedzieć, że jakkolwiek organizacja prawnie funkcjonująca w Polsce powinna być pozbawiona tego nadzoru. Ten nadzór na odpowiednim szczeblu musi być realizowany. Pod drugie – realizacja takiego nadzoru nie polega na ingerowaniu w wewnętrzne działania poszczególnych kół gospodyń wiejskich, a jedynie sprawuje nadzór nad właściwym wydatkowaniem środków publicznych. Z drugiej strony w tej ustawie, jeśli przeczytamy że tymi środkami publicznymi mogą być dotacje, mogą być darowizny, oczywiście są nimi składki, również jeśli w statutach kół gospodyń wiejskich są zapisy związane ze wzmacnianiem roli obszarów wiejskich, ze wzmacnianiem roli kobiet na wsi, z poszukiwaniem nowych rozwiązań, to ta ustawa również w tych zapisach to obejmuje. Przecież pozwala na to żeby wzmacniać te działania, które pozwolą na rozwinięcie, mówiąc tak kolokwialnie, *skrzydeł i żagli* wśród tych obszarów, które są dotknięte czasami wykluczeniem społecznym, a które dotyczą kobiet, a w związku z tym nie wyobrażam sobie by nawet te zapisy tak gremialnie krytykować. Można się zastanawiać jak usprawnić ten nadzór, jak spowodować by rzeczywiście zachować tą neutralność, jak spowodować by koła gospodyń wiejskich nie były poddane presji i wpływom różnych jednostek samorządu terytorialnego, a z drugiej strony rządu. Myśmy zaproponowali, że nadzór będzie sprawowany nie tylko przez jednego ministra, ale przez dwie niezależne, współdziałające z sobą agencje, w tym Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jak również przez Pełnomocnika Rządu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw. To powoduje, że już pomiędzy nimi będzie musiała zachodzić pewna zgodność, tak aby ta kontrola, przepraszam – nadzór, nie kontrola – nadzór był sprawowany rzeczywiście bardzo fachowo i bezstronniczo. Ja pragnąłbym jeszcze powiedzieć o jednej rzeczy. Drodzy Państwo Radni, i tej mijającej kadencji, i tej, która już tuż, tuż przed nami. Myślę, że każde wystąpienie radnego nie jest indywidualnym wystąpieniem. Każde wasze, Państwa wystąpienie reprezentuje głos tych, przez których zostaliście wybrani, a w związku z tym macie prawo do tego by opiniować, wyrażać swoje stanowisko, ale w moim przekonaniu był też czas – wiem, trudny, bo czas kampanii wyborczej – ale był to czas by pokusić się na pewną refleksja, a już wiedzieliście, że 4 października Sejm tą ustawę przyjął, by do nas indywidualnie, nawet do mojej skromnej osoby, czy też innych senatorów, te swoje propozycje przedłożyć. Jestem głęboko przekonany, że jeśli będzie taka potrzeba, to niezależnie od poglądów politycznych i władzy wykonywanej, czy to na poziomie Sejmiku, a szczególnie w Sejmie i Senacie, z pewnością będziemy otwarci na wasze spostrzeżenia i sugestie. Jednak mimo wszystko dzisiaj

zauważam, że to nie Sejm i Senat popełnił błąd, bo proszę zauważyć, że zdecydowanie bardzo dużą większością głosów ta ustawa została przyjęta na wniosek rządu, ale pewnego rodzaju brak reakcji w tym czasie, kiedy ta reakcja powinna od Państwa płynąć. Ja jestem głęboko przekonany, że ten apel na tym etapie dzisiaj – to jest moja ocena osoby publicznej, senatora RP – na pewno nie pomoże w rozwiązaniu tych problemów, bo to przed nami jest ostatni etap podpisania przez Prezydenta, a Prezydent musiałby zakwestionować zdecydowaną, tą kapitalną większość polskiego parlamentu, ale jest czas po wejściu w życie tej ustawy by sformułować wnioski i propozycje, również z organizacjami reprezentującymi koła gospodyń wiejskich i włączyć to do procesu legislacyjnego w Polsce.

- **Pani Bernadetta Niemczyk, Przewodnicząca Rady Krajowej Kół Gospodyń Wiejskich** –...koła gospodyń to organizacja z ponad 150-letnią tradycją, to organizacja samorządna, niezależna od wielu pokoleń. Szanowni Państwo ! 750 tys. członków, 21 tys. kół i 3 tys. zespołów – liczby same mówią za siebie. Szczegóły ustawy, o której dzisiaj mówimy i apelujemy do Szanownych Państwa Radnych, omówiła Koleżanka Radna Kożusznik. Ja mam przygotowane oczywiście też wystąpienie, ale już nie powtarzając się, szanując czas wszystkich tutaj, chciałabym tylko powiedzieć w ten sposób, że ta nasza tradycja, którą przekazujemy z pokolenia na pokolenie, to wielki sukces właśnie nas, mieszkanek wsi polskiej, ale, Szanowni Państwo, czy w ten sposób można to uczynić, który daje koniec naszej tradycji, ta właśnie ustawa, która została przegłosowana 4 października ? Szanowni Radni ! Szanowni Państwo ! Nikt ze mną nie konsultował, nikt ze mną nie rozmawiał, nikt do mnie nie napisał, nie zadzwonił w sprawie właśnie spotkań, rozmów w podkomisjach, w komisjach. Dowiedziałam się tylko z mediów o tym, że premier Morawiecki w okolicy pod Lublinem ogłosił 3 tys. dla kół gospodyń wiejskich. Dziesiątki telefonów, informacji, z zapytaniem jak to się stało ? Nic nie mówimy, nie mam żadnego spotkania, nikt z nami nie konsultował. Szanowni Państwo ! Tak to się odbyło ! Nikt ze mną nie konsultował tego, natomiast wszelkie inne materiały opiniujące ustawy, właściwie to każda ustawa przychodziła do mnie o konsultacje, o wniesienie uwag, poprawek. W tej sprawie, w tej właśnie, która dotyczy najbardziej mnie i moich koleżanek z kół gospodyń wiejskich z całej Polski nikt nie zadzwonił, nikt nie napisał, nikt nie zapytał. Ostatnio byłam na posiedzeniu komisji w Senacie. Pytałam moich senatorów, z mojego regionu, bo ja mieszkam w powiecie częstochowskim, w Olsztynie koło Częstochowy – senatorowie z zakłopotaniem patrzą na mnie i mówią tak: *ja nic nie wiem, nie pamiętam, nie jestem wtajemniczony w ustawę o kołach gospodyń wiejskich*, więc co miałam w ogóle z nimi rozmawiać ? Przysłuchałam się tylko całej debacie w Senacie i wiem, wspaniałe wypowiedzi innych senatorów na temat działalności kół gospodyń wiejskich, można to odsłuchać na stronie – bardzo, Szanowni

Państwo, zachęcam do wysłuchania wypowiedzi senatorów. Obrażające słowo, które usłyszałam tutaj w tej izbie – *lenistwo* ! Szanowni Państwo ! Jak można mówić o osobach pracujących społecznie, kobietach wsi polskiej, że lenistwo, że nie patrzą, nie odczytują na stronach internetowych informacji o ustawie, czy innych rzeczy. Nie tędy droga ! Ja czuję się obrażona i w imieniu moich koleżanek również wiem że to na pewno – my jesteśmy społecznice, pracujemy i wszystko dajemy z siebie jak tylko możemy. Prezydent, jeżeli nasz apel ... bardzo proszę tutaj, będę prosiła również na zakończenie żebyście przyjęli Państwo ten apel nasz, może podpisać lub nie. Jest jeszcze jedno wyjście – do Trybunału – ale czy o to nam chodziło Szanowni Państwo ? Nie ! Na pewno nie ! Dlaczego Sejmik i dlaczego tu ? Sejmiki mamy w każdym województwie – to ja tutaj mieszkanka tego województwa, tej wsi polskiej, gdzie miałam się zwrócić, czy Koleżanka Radna Kozusznik ? Właśnie do Sejmiku Śląskiego ! To czynią również przewodniczące Rady Krajowej Kół Gospodyń Wiejskich w innych województwach. Te apele, te podpisy również do Prezydenta dotrą, dlatego proszę nie mówić, że *dla czego Sejmik Śląski* ? Dlatego, że ja jestem mieszkanką tej ziemi, tego Śląska, tego województwa. Szanowni Państwo ! Jako organizacja współpracujemy z każdą opcją polityczną. Od 45 lat jestem przewodniczącą – gminną, wojewódzką byłam, teraz krajową od 15 lat. Na wszystkie uroczystości, podkreślam, na wszystkie zapraszamy wszystkich senatorów, posłów, gości, dyrektorów z każdej opcji. Uczestniczą zawsze ! To jest bardzo miłe, dlatego że tak jak mówiłam, współpracujemy z każdym i we wszystkim, ale dlaczego nikt nie pomyślał – tylu mamy senatorów, posłów z naszej ziemi śląskiej – właśnie, nikt się nie zwrócił, nikt nie zapytał: *co ty sądzisz, jak to wygląda, czy ktoś rozmawiał z tobą, czy nie* ? Nic ! Dlatego Szanowni Państwo, nie wrócimy tego, ustawa przeszła bez konsultacji, bez spotkań, dlatego apel tutaj do Pana Prezydenta jest bardzo ważny – tutaj, z tej mojej śląskiej ziemi. Szanowni Państwo ! Dwa lata temu jubileusz *150-lecia Kół Gospodyń Wiejskich*. Przyjął Prezydent z Panią Prezydentową patronat nad naszą uroczystością – inauguracja obchodów 150-lecia odbyła się właśnie w Pałacu Prezydenckim. Tam właśnie byliśmy świetnie przyjęci, honorowani i para prezydencka, Pan Prezydent doskonale zna i wie jak działają koła gospodyń wiejskich, czym my się zajmujemy, episkopat, księża na Jasnej Górze. Mówiła tu Koleżanka Kozusznik o Jasnej Górze. Każdego roku kto ogląda transmisję z *Dożynek Jasnogórskich* wie, że ja zawsze czytam podczas tych dożynek czytanie. To honor i uszanowanie naszej organizacji przez właśnie polski episkopat. Szanowni Państwo ! Nie przedłużając, bo wszystko wiemy co w tym temacie tkwi, bardzo proszę, bardzo wszystkich jeszcze raz proszę o przyjęcie tego apelu. Życzę nowo wybranym radnym wszystkiego najlepszego, tym, którzy nie zostali wybrani również dziękuję za wszystko co zrobiliście w tej kadencji, w innych kadencjach, bo tak jak mówiłam, ja jestem mieszkanką tego województwa. Dziękuję pięknie !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...więcej zgłoszeń do dyskusji nie widzę, a zatem możemy przystąpić do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	9
wstrzym.	3

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – teraz proszę o krótkie zabranie głosu przez Pana Andrzeja Krawczyka, Prezesa Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych...

- **Pan Andrzej Krawczyk, Prezes Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych** –...mam prawo również tym temacie się wypowiadać, bo jak przytoczyła tutaj Koleżanka Radna Kożusznik, byłem tym, który miał zaszczyt trzymać sztandar Krajowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich z emblematami kółkowymi podczas jego na Jasnej Górze pobłogosławienia. Tak bym powiedział – z symbolami kółek rolniczych. Dlatego też jestem wzruszony – wzruszony tym, że właśnie Sejmik Śląski podjął przed chwilą uchwałę, apel popierający stanowisko, aby Prezydent przychylił się i nie podpisał projektu ustawy proponowany w tym, że tak powiem, układzie w jakim go przedstawiono. Pan Radny zapytuje: *czy ja mam głosować ?* A tak ! Chociażby dlatego co napisał wieszcz, jeden z wieszczów: *aby drogę mierzyć przyszłą trzeba koniecznie pamiętać skąd się coś wzięło i skąd się przyszło.* Ja na ręce Pana Przewodniczącego w imieniu Wojewódzkiej Organizacji Kółek Rolniczych chciałbym złożyć takie oto podziękowanie z różnymi emblematami, krótką historią naszej organizacji, z piękne medalem z napisem: *za trud i wiarę szczęść Boże polskim rolnikom.* Jest tu dość dużo napisane, ale przytoczę tylko trzy takie zdania żebyście wy, radni usłyszeli co mamy do powiedzenia: *Szanowny Panie Przewodniczący ! Szanowni Radni ! Na Pana ręce kierujemy słowa podziękowania za zainteresowanie się projektem ustawy rządowej zmieniającej podstawy prawne funkcjonowania kół gospodyń wiejskich działających w strukturach organizacji kółek rolniczych, nie oglądając się na inne sejmiki w naszym kraju...* Tutaj podam, że autorzy poddając w trybie pilnym procesowi legislacyjnemu projekt ustawy w stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę, naszym zdaniem dążą do upaństwowienia kół gospodyń wiejskich, ograniczenia ich niezależności, samorządności, co może doprowadzić do podziału w środowiskach wiejskich. Trudno dzisiaj przewidzieć czy Pan Andrzej Duda, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisze ustawę, która w tak ewidentny sposób

narusza i niszczy dorobek organizacji kółek rolniczych istniejących już ponad 155 lat, lecz pochylenie się i ewentualne podjęcie przez Sejmik Województwa Śląskiego apelu do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o niepodpisywanie ustawy o kołach gospodyń wiejskich na trwale zapisze się na kartach naszej *Śląskiej Organizacji Kółek Rolniczych*. Z wyrazami szacunku dla was imieniu w organizacji serdecznie się kłaniam i dziękuję bardzo za podjętą uchwałę.

6. Podjęcie uchwały w sprawie występowania mieszkańców Województwa Śląskiego z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą (druk V/853):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – jest wniosek Zarządu Województwa o wprowadzenie autopoprawki, którą zaprezentuje Pan Mecenaz Józef Koczar.
- **Pan Józef Koczar, radca prawny** –...Szanowni Państwo ! W trakcie posiedzenia Komisji Statutowo-Regulaminowej wywiązała się dyskusja na temat wymogów formalnych jakie powinien spełniać komitet inicjatywy. W szczególności sprawa dotyczyła adresu poczty elektronicznej, którym posługuje się komisja. Z tego powodu proponowana jest zmiana redakcyjna w paragrafie 2 ust. 2. Nowe brzmienie proponowanej uchwały jest następujące: *komitet może utworzyć grupa co najmniej pięciu osób posiadających czynne prawo wyborcze do Sejmiku Województwa Śląskiego, zwanego dalej Sejmikiem, które złożyły pisemne oświadczenie o przystąpieniu do Komitetu ze wskazaniem imienia (imion) i nazwiska oraz adresu zamieszkania. Komitet podaje adres poczty elektronicznej oraz numer telefonu kontaktowego.* Zmiana dotyczy tego ostatniego elementu.
- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest po tej autopoprawce potrzebne wprowadzenie do projektu uchwały ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Statutowo-Regulaminowej ... opinia pozytywna. Czy inne komisje zajmowały się projektem tej uchwały ? ... Nie widzę ! Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku dziennego ? ... Nie widzę ! A zatem możemy przystąpić do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Województwa Śląskiego (druk V/854):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę zgłoszeń ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Statutowo-Regulaminowej ... opinia pozytywna. Czy inne komisje zajmowały się projektem tej uchwały ? ... Nie widzę ! Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku dziennego ? ... Nie widzę ! W związku z tym możemy przystąpić do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2018-2030 (druk V/855):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy potrzebne jest wprowadzenie ? ... Nie widzę zgłoszeń ! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna. Czy inne komisje zajmowały się projektem tej uchwały ? ... Nie widzę ! Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku dziennego ? ... Nie widzę zgłoszeń ! W związku z tym możemy przystąpić do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	1
wstrzym.	12

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2018 rok (druk V/856):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy potrzebne jest wprowadzenie ? ... Nie widzę! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna. Czy inne komisje

zajmowały się projektem tej uchwały ? ... Nie widzę ! Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku dziennego ? ... Zgłoszeń nie widzę ! A zatem możemy przystąpić do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	0
wstrzym.	15

10. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – chcę nam wszystkim tylko przypomnieć, że materiał w tym zakresie otrzymaliśmy drogą elektroniczną, jak i też w wersji papierowej. Czy są uwagi, pytania do sprawozdania z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym ? ... Nie widzę ! A zatem zamykamy ten punkt porządku dziennego...

11. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – informuję Państwa Radnych, że skrzynki mailowe radnych, którzy kończą swoją działalność w samorządzie województwa zostaną zlikwidowane po 16 listopada. W związku z tym proszę o ich opróżnienie, ewentualnie przeniesienie maili na prywatne konta zgodnie z uznaniem Państwa. Skrzynki mailowe radnych, którzy kontynuują działalność i zostali wybrani na VI kadencję Sejmiku pozostaną aktywne. Wszystkich także Państwa proszę o opróżnienie swoich skrzytek w sekretariacie w Kancelarii Sejmiku. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku dziennego ?
- **radny Piotr Czarnynoga** – chciałbym zwrócić uwagę, że dwie przyjęte przez nas uchwały w sprawie założyciela Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* oraz w sprawie apelu dotyczącego ustawy o kołach gospodyń wiejskich nie spełniają *Statutu Województwa Śląskiego*, w związku z tym przyjęte zostały z naruszeniem obowiązującego prawa. W związku z tym mowa do Przewodniczącego tutaj z tego miejsca, do Przewodniczącego klubu Prawa i Sprawiedliwości, który w imieniu klubu zwraca na to uwagę, że nie dochowuje obyczajów samorządowych, czy sejmikowych, to wzbudza we mnie zaskoczenie, bo czy to znaczy, że przyjmowanie dokumentów niezgodnie ze *Statutem Województwa Śląskiego* i zwracanie na to uwagi to jest

może niegrzeczność, to może jest brak kultury ? Ja nie będę używał tych nieostrych określeń, każdy ma tam jakąś swoją definicję kultury i obyczajności. Ja chcę zwrócić uwagę na to, że w moim pojęciu i w pojęciu wszystkich radnych klubu PiS te uchwały zostały przyjęte z ewidentnym naruszeniem prawa. Panie Przewodniczący ! Ponieważ my wszyscy dysponujemy dokumentami, w których nie ma żadnego podpisu, to znaczy nie ma ani uzasadnienia, no bo tu nie ma podpisów, tu się nikt pod tym nie podpisał oprócz radcy prawnego ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ja nie mówię o Pana dokumentach, proszę mi nie przerywać Panie Wiceprzewodniczący, ja mówię o moich dokumentach ... ja nie mówię o Pana dokumentach, ja mówię o moich dokumentach i dokumentach, którymi dysponują moi koledzy z klubu. Ja bardzo proszę Pana Przewodniczącego Gmitruka aby w tej chwili dostarczył mi dokumenty, które są podpisane – nie za godzinę, za pół, tylko w tej chwili, ja tu zaczekam na mównicę, no bo to jest jednak rzecz poważna – albo się szanujemy, szanujemy nasz *Statut*, no albo trochę musimy przymknąć oko na to, że dwie uchwały zostały przyjęte, a nie zamierzamy tego robić. W związku z tym kończę wystąpienie, czekam na te dokumenty.

- **radny Jerzy Gorzelik** –...Drogi Piotrze ! Cieszę się, że jesteś tu w bezpośrednim sąsiedztwie, bo do ciebie chciałem się bezpośrednio zwrócić. Myślę, że trochę zapomniałeś się w swoim płomiennym wystąpieniu, w którym w mało zawoalowany sposób klubowi radnych Śląskiej Partii Regionalnej zarzuciłeś brak odwagi, koniunkturalizm, uległość wobec władz centralnych. Myślę, że przez te osiem lat wiele oczywiście można zarzucić i mojej osobie, osobie mojej koleżanki i kolegów, w końcu spotykamy się tutaj po to żeby się spierać, ale na pewno nie brakło odwagi cywilnej. Przypomnę, że to my mieliśmy odwagę zerwać koalicję w zeszłej kadencji, a jeżeli szukasz śladów naszych krytycznych wystąpień wobec władz centralnych, jakiegokolwiek by one nie były, to proponuję przejrzeć także zapisy dyskusji przy każdej debacie budżetowej na przestrzeni tych ośmiu lat. Nie przypisuję ci złej woli, myślę że to kwestia temperatury tej dyskusji, której byliśmy uczestnikami, a wyszedłem tu po to żeby podziękować w imieniu klubu Śląskiej Partii Regionalnej wszystkim Państwu za współpracę, także radnym poprzedniej kadencji, których tutaj nie ma, bo nie zasiadają już w ławach Sejmiku – bardzo proszę żebyście Państwo w swoim gronie, swoim koleżankom i kolegom te podziękowania przekazali, bo dla nas pewna przygoda i praca, na jakiś czas jak sądzę, się kończy. To było dla nas bardzo dobre doświadczenie, ceniliśmy sobie także te spory z naszymi aktualnymi oponentami, bo w końcu różnica zdań zawsze rozwija i ona jest tak naprawdę istotą dojrzałej demokracji. Mam nadzieję, że mogę powiedzieć z tego miejsca wszystkim Państwu nie tyle *żegnamy*, co *do zobaczenia*, jeśli nie imieniu swoim własnym, to w imieniu klubu i partii, którą reprezentuję. Więc jeszcze

raz bardzo dziękuję i tym z Państwa, którzy uzyskali mandaty na kolejną kadencję życzę dobrej, skutecznej pracy dla regionów, które tworzą województwo śląskie. A teraz proszę Państwa ! Proszę trzymać kciuki żebym schodząc z tej mównicy nie przewrócił się o własne nogi, jak to uczyniłem w ostatnich wyborach.

- **radny Bronisław Karasek** – jak wiadomo dzisiaj kończymy, ostatnią sesją kończy się nasza kadencja czteroletnia w Sejmiku. Chciałem w imieniu klubu radnych Polskiego Stanisław Ludowego podziękować wam wszystkim tu obecnym za czteroletnią współpracę, podziękować obecnemu Przewodniczącym Sejmiku, jak również poprzedniemu, Panu Wolnikowi, za sprawne prowadzenie obrad. Wiele było tutaj takich ... ścieraliśmy się nad różnymi tematami, ale uważam, że uchwały, które tutaj były podejmowane służą dla dobra naszego regionu. Dziękując tym wszystkim radnym, którzy kończą tą kadencję, a tym, którzy kadencję nową będą rozpoczynać życzę aby uchwały podejmowane tutaj w tym w Gmachu Sejmu Śląskiego były zawsze dobre dla społeczności województwa śląskiego.

- **radny Grzegorz Wolnik** – w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej chciałem wszystkim serdecznie podziękować za współpracę. Dziękuję Zarządowi, to *in gremio*, za modelową współpracę, dziękuję Pani Skarbnik, Panu Sekretarzowi, wszystkim szefom jednostek, dyrektorom. Dziękuję oczywiście Panu Przewodniczącemu i całemu tutaj Prezydium Sejmiku. Dziękuję również oczywiście opozycji, chociaż myślałem, że będę mógł dzisiaj powiedzieć, że *różniliśmy się pięknie*. Nie zawsze różniliśmy się pięknie, więc to trochę boli, ale w każdym bądź razie na pewno bardzo wiele Państwo również wnieśliście konstruktywnego do pracy Sejmiku i za to wszystkim Państwu serdecznie dziękuję !

- **radny Michał Czarski** – żeby dopełnić tego rytuału podziękowań, to byłoby też pewnym nietaktem żeby tego nie zrobić w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, tym bardziej, że w przyszłej kadencji ten klub może już nie mieć takiej szansy, ponieważ będzie tylko skład dwuosobowy, więc tym bardziej z radością mogę to podkreślić, że mogę podziękować jeszcze w imieniu tej grupy osób, która miała tu swój jakiś skromny udział w tworzeniu różnego rodzaju rozwiązań. Niekiedy – i chyba nie powiem to na wyrost – nie tyle ilość się liczyła, co jakość. Może to nieskromne, ale w każdym bądź razie zaznaczyliśmy swoją obecność w gremiach Sejmiku, natomiast kończymy to bez żadnego oglądania się w tył czy to były swary potrzebne, czy były niepotrzebne. Po prostu jesteśmy emanacją społeczeństwa polskiego – społeczeństwa śląskiego, zagłębiowskiego i wszystkich innych jeszcze pozostałych, które mam na myśli, a których może nie wymieniam – i specjalnie niczym żeśmy się nie wyróżniali ani in plus, ani in minus i to

pewnie też jest nasz jakiś tutaj w tym względzie sukces. Dlatego też ... bo każdy odmieniec, jakaś osoba, czy grupa zachowująca się w sposób niekonwencjonalny, inni, inaczej niż większość, stanowi pewnego rodzaju wyzwanie i możliwość jakiegoś udokumentowania tego, że zajmuje takie a nie inne zdanie, co zawsze jest pewnie trudniejsze niż dopasowanie się do takiego powiedzmy średniego poziomu i niewychylanie się, bo też trzeba sobie zdawać sprawę co możemy tutaj stworzyć postulując i wnioskując, jaki też może być tam odzew ze stolicy. Więc te nasze tutaj też i działania, żeby ich nie przeceniać, ale też i traktować jako bardzo potrzebne. Tak, że w imię odpowiednio spełnionego obowiązku – mówię odpowiednio, bo nie wiem czy dobrze, to już zostawiam innym do oceny – jeszcze raz koleżankom i kolegom bardzo dziękuję za tą współpracę i żegnam się z wami też jednym słowem żegnajcie ! Do zobaczenia ! Do widzenia ... może lepsze słowo.

- **radny Jan Kawulok** – w oczekiwaniu na materiały, o które Piotr poprosił, czyli dwa podpisy na dwóch projektach uchwał, też wykorzystam ten czas aby podziękować. No tak się akurat składa, że którąś kolejną kadencję miałem przyjemność współpracować tutaj w Sejmiku, akurat z Panem Przewodniczącym najdłużej, z Panem Czarskim, ale ze wszystkimi radnymi. Sesja – i pierwsza i ostatnia – różniły nas, ale generalnie chyba dobro województwa śląskiego, dobro naszych, że tak powiem, małych ojczyzn jest dla nas najważniejsze. Większość z nas robi to co może, nie zawsze to jest łatwe zadanie, natomiast ja – powiedziałem to dzisiaj na klubie – mam olbrzymi szacunek do każdego radnego każdej formacji. Zdobyć 8 tys. głosów, 6 tys., ale do miasta 100, to jest olbrzymi wyczyn. Każda osoba z nas tutaj obecnych ma ten mandat zaufania i każdy ma to zaufanie społeczne i to jest najważniejsze abyśmy ten mandat realizowali. Co, że tak powiem, jest takim dla mnie największym wyzwaniem ? Dzisiaj tu padło wiele zdań na temat złej jakości legislacji w Sejmie – żeby nie powiedzieli tego samego o nas ! Żeby radni miejscy, powiatowi, mieszkańcy nie mówili tego o nas. A recepta jest prosta – musimy czytać te materiały, analizować, z wyprzedzeniem składać, ale kończąc jeszcze raz dziękuję wszystkim. Zacznę oczywiście od moich koleżanek i kolegów, ale wszystkim radnym bardzo dziękuję za współpracę, za te cztery lata, no i oczywiście dla tych, którzy nie będą no to do zobaczenia w innych okolicznościach, a do tych z którymi będziemy współpracować – w środę się widzimy. Bardzo dziękuję !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – w ramach tego punktu porządku dziennego chcę oświadczyć, że podejmowane uchwały dotyczące uznania roku 2019 *Rokiem Stanisława Hadyny* oraz w sprawie apelu do Pana Prezydenta w sprawie kół gospodyń wiejskich zostały dokonane w sposób prawidłowy, regulaminowy, bo tak jak powiedział Pan Radny Andrzej Gościński – i to wszystko wyjaśnia sensie nawet najmniejszej

wątpliwości – jeśli przewodniczący zamieszcza w porządku dziennym, to tym samym wykazuje inicjatywę uchwałodawczą. Ponadto informuję, że ta procedura została wykonana na podstawie informacji pisemnych, których mam kopie i po zakończeniu sesji Pan Radny Czarnynoga otrzyma kopie tych dokumentów. Tyle w tej sprawie ... Myślę, że ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Oświadczam, że są podpisane, leżą tutaj, tylko tutaj mnie pouczono kolokwialnie, że ...[głosy z sali, poza nagraniem]... dziękuję bardzo za wystąpienie w tej sprawie ! Kończymy ten punkt porządku dziennego.

12. Zamknięcie sesji Sejmiku:

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Ale nie wychodzimy, bo mamy 12., ostatni punkt porządku dziennego – *zamknięcie sesji*. Tak się składa, że ten punkt będzie wyjątkowo bogaty wobec wcześniejszych realizacji w tym zakresie, dlatego też krótko poinformuję. Otóż, po pierwsze, porządek dzienny sesji został wyczerpany, następnie postaram się kilka zdań do Państwa powiedzieć – oczywiście kilka, by też nie przedłużać, następnie poproszę Pana Marszałka o kilka zdań. W dalszej kolejności wszyscy otrzymamy pamiątkowe gadżety, a jednym z najważniejszych będzie medal wybity na okoliczność 95-lecia pierwszych wyborów i pierwszych obrad Sejmu Śląskiego. Tenże medal i te gadżety będziemy wręczali wspólnie z Panem Konstantym Wolnym, wnukiem pierwszego marszałka Sejmu Śląskiego – będzie nam też towarzyszył Pan Marszałek Wojciech Saługa, jako pierwszy odbierze. Następnie odśpiewamy hymn narodowy, tak jak to było podczas I sesji V kadencji, no i później nastąpi formalne zamknięcie LX sesji Sejmiku Województwa Śląskiego i w dalszej kolejności po zamknięciu zapraszam wszystkich Państwa do wspólnej fotografii, którą wykonamy na schodach Westybulu. I do tej części uroczystej, kończącej V kadencję wszystkich serdecznie zapraszam. Szanowni Państwo ! Wraz z pamiątkami otrzymamy taką bardzo krótką informację o działalności Sejmiku Województwa Śląskiego, podstawowe dane są zawarte, dane statystyczne, niemniej jednak wiemy, bo kilkakrotnie powtarzaliśmy, że dzisiaj odbywamy ostatnią, LX sesję Sejmiku Województwa Śląskiego. Podczas tychże wszystkich sesji podjęliśmy 846 uchwał, tematycznie były poświęcone różnych zagadnieniom, ale z ważniejszych była sesja poświęcona sytuacji polskiego górnictwa, problemom rodzin w ramach *IX Metropolitalnego Święta Rodziny*, była sesja poświęcona 150. rocznicy kół gospodyń wiejskich. Były też sesje uroczyste – pierwsza z okazji jubileuszu 25-lecia samorządności w Polsce, następnie w ramach współpracy z Samorządem Województwa Małopolskiego, dotyczyła także obchodów 500-lecia Reformacji, jubileuszu 50-lecia Uniwersytetu Śląskiego, samorządu szczebla wojewódzkiego w związku z ustawą z 5 czerwca w ramach

dwudziestolecia i także podejmowaliśmy ważne uchwały dotyczące współpracy z Regionalną Izbą Gospodarczą w ramach europejskich kongresów małych i średnich przedsiębiorstw. W ramach tych 846 uchwał, niektóre z nich, można powiedzieć jako jedną z najważniejszych była uchwała tzw. *antysmogowa*, ale także wiele innych dotyczących programu wspierania edukacji, programu pod nazwą *Śląskie Rodziny – Karta Dużej Rodziny* aktualizacja *Strategii Polityki Społecznej* i wiele, wiele innych. Chcę powiedzieć, że Państwo Radni byli także aktywni – wyrażało się to w tym, że radni wygłosili lub w inny sposób przekazali 353 interpelacje i zapytania. Radni działali w komisjach w liczbie dziesięciu stałych i dwie tzw. doraźne. Dlatego też chcę po tej bardzo krótkiej, sygnałnej wręcz prezentacji, wszystkim wszystkim Państwu Radnym serdecznie podziękować za współpracę w praktycznie już mijającej kadencji, bo do szesnastego jeszcze formalnie działamy. W pierwszej kolejności chcę podziękować Panu Grzegorzowi Wolnikowi, mojemu poprzednikowi i zarazem swoistemu wzorowi jeśli chodzi o prowadzenie sesji Sejmiku Województwa Śląskiego. Dziękuję Państwu Przewodniczącym i Wiceprzewodniczącym poszczególnych komisji naszego Sejmiku. Serdecznie dziękuję Zarządowi na czele z Panem Wojciechem Saługą, ale także wymieniając imiennie – Panu Marszałkowi Stanisławie Dąbrowie, Pani Aleksandrze Skowronek, która też przez część kadencji pełniła funkcję wicemarszałka, Panu Marszałkowi Michałowi Gramatyce, Panu Kazimierzowi Karolczakowi, Pani Gabrieli Lenartowicz, Panu Henrykowi Mercikowi, Pani Małgorzacie Ochęduszek-Ludwik. Serdecznie Zarządowi dziękuję! Dziękuję także Pani Skarbnik Elżbiecie Stolorz-Krzysz, Panu Sekretarzowi Krzysztofowi Dzierwie, wcześniej Pani Aneta Moczowska tą ważną funkcję pełniła w naszym samorządzie. Serdecznie także dziękuję pracownikom Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego, dyrektorom, zastępcom i pracownikom, ale najbardziej chcę podziękować Państwu, którzy pracowali i nadal pracują w Kancelarii Sejmiku – w pierwszej kolejności Panu Dyrektorowi Sławomirowi Brodzińskiemu, Pani Dyrektor Agacie Iskanin, Pani Ewie Blondzik, Pani Małgorzacie Cieszyńskiej, Panu Mariuszowi Jaworskiemu, Panu Łukaszowi Krawczykowi, Pani Roksanie Michalik, Pani Katarzynie Młynarczyk, Panu Grzegorzowi Motyce, Pani Marcie Murgot, Panu Adamowi Wajdzie, Pani Małgorzacie Wojtczyk, Pani Beacie Zaczyńskiej, Panu Andrzejowi Mazgale. Wszystkim Państwu serdecznie dziękuję ! Dziękuję także przedstawicielom innych organizacji i instytucji, którzy pozwalali nam dobrze, takie mam przekonanie, realizować zadania, które były przypisane organowi stanowiącemu Samorządu Województwa Śląskiego. Chcę w ślad za wcześniejszymi już wypowiedziami podkreślić, że nasze obrady były przede wszystkim merytoryczne, cele, które były założone do realizacji, osiągnęliśmy. Działo się to także, zdarzało się w emocjach, ale każdy z nas, jestem przekonany, kierował się troską o dobro tego województwa. Tak, że serdecznie wszystkim Państwu dziękuję i liczę,

wierzę po prostu w dalszą współpracę, niezależnie od tego czy ktoś będzie radnym Sejmiku, czy też nie, ale na pewno jest swoista wartość dodana z naszej czteroletniej kadencji, jakieś konkretne więzi osobiste nastąpiły. Jeśli będziemy mieli okazję spotykać się w innych okolicznościach, niekoniecznie podczas sesji, no to będziemy się do siebie co najmniej uśmiechali, czyli wyrażali wzajemną sympatią – takie mam przekonanie. Dziękuję raz jeszcze i zapraszam zgodnie z zapowiedzią o zabranie głosu Pana Marszałka...

- **Marszałek Wojciech Saługa** – Szanowni Państwo ! Czas szybko biegnie. Pamiętam te cztery lata, gdzie tu się zbieraliśmy pierwszy raz – Państwo jako radni, ja wtedy jako nie radny, ale jako ten, który został zgłoszony, a potem wybrany Państwa głosami na marszałka. Myślę, że nie mamy się czego wstydić, że każdy z Państwa wie co zrobił, za czym się starał się lobbować, co starał się wywalczyć, co starał się zmienić, bo zmieniliśmy dużo, każdy z was osobiście jakąś część i my później jako zbiorowość i Zarząd, w imieniu którego tutaj przemawiam jako ta emanacja tego co tu się dzieje. Zmienialiśmy nasze miejscowości, nasze wioski, nasze miasta, ostatecznie województwo śląskie. Myślę, że wiele się udało, paru rzeczy może się jeszcze nie udało, ale na pewno jest o czym myśleć i coś planować na przyszłość. Uważam, że dobrze wszyscy tutaj spędziliśmy ten czas, nie zmarnowaliśmy tego czasu, a przynajmniej mocno się staraliśmy go nie marnować i dziękuję za tą różną współpracę, ale generalnie współpracę taką, która nas motywowała do działania i motywowała nas do tego aby zmieniać województwo śląskie na lepsze. I tak też kończąc tą kadencję, myślę że wszyscy powinniśmy być tak zbudowani, że zrobiliśmy wiele, zmieniliśmy wiele na lepsze i niech nam ci, którzy przyjdą tu być może za jakiś czas, nie próbują wmawiać, że czegoś nie zrobiliśmy, bądź zmarnowaliśmy czas. Nie ! Tak nie było ! Dobre cztery lata dla województwa śląskiego, nauczyliśmy się wiele, poznaliśmy się, też te więzy takie koleżeńskie, one też są bardzo ważne, które tu się zawiązały. Część z Państwa tu 21. nie zasiądzie i tym szczególnie chciałem podziękować, bo nie będziemy się widywać, być może już niektórych, oby tak nie było, więc spotykajmy się, bądźmy ... pewnie kolejne kadencje Sejmiku będą te spotkania byłych radnych organizować, ale oby tak nie było, że się z kimś widzimy ostatni raz. Wszystkich Państwa osobiście, ale też rozmawialiśmy dzisiaj na Zarządzie, cały Zarząd ciepło będzie wspominał ten czas, gdzie pracowaliśmy, mniej, bardziej, ale na pewno wytrwale ku temu żeby naszym mieszkańcom – mieszkańcom województwa śląskiego żyło się lepiej. Bardzo Państwu dziękuję !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! zgodnie z zapowiedzią teraz będziemy wręczali pamiątkowe medale z wizerunkiem [marszałka] Konstantego Wolnego oraz skromny zestaw gadżetów. Poproszę Pana Konstantego Wolnego o wspólne wręczanie, po

otrzymaniu – Pan Marszałek będzie pierwszy – także będę zapraszał Pana Marszałka do wręczania wszystkim Państwu tych pamiątkowych, powiem kolokwialnie, gadżetów.

[radni odebrali pamiątkowe zestawy, następnie odśpiewano hymn narodowy]

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo !
Zamykam LX, ostatnią sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji !
[godz. 13⁵⁰]